NUMER 149.

DZIENNIK POWSZECHNY

22 Czerwca / 4 Lipca 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo. Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 4 Lipca 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Do Namiestnika Naszego w Królestwie Polskiem, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Konstantego Mikołajewicza.

Na przedstawienie Waszej Cesarskiej Wysokości,

Radcę Rządu Gubernjalnego Radomskiego, kierującego Wydziałem Administracji, Wincentego *Piątkowskiego*, Najmiłościwiej mianujemy pełniącym obowiązki Gubernatora Cywilnego Radomskiego, z wszelkiemi prawami do Urzędu tego przywiązanemi.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla

Minister Sekretarz Stanu

(podpisano) *Łęski.*

w Carskiem Siele, d. 11 (23) Czerwca 1863 r.

Banda Wawra, w liczbie 2500 ludzi niedawno sformowana w Augustowskiej gubernji z kilku osobnych oddziałów buntowników, została doścignięta w dniu 14 (26) czerwca przez nieznaczny oddział majora Karlsteta i straciwszy tabor, żelazne działo, 30 karabinów, 10 pudów prochu, całą korespondencję i mnóstwo innych przedmiotów, cofnęła się.

Dnia 16 (28) czerwca, banda ta była doścignięta przy w. Hruszkach przez inny oddział pod dowództwem pułkownika Makarowskiego i poniosła znaczne straty (do 100 zabitych). Następnego dnia 17 (29) czerwca, oddział majora Karlsteta znów atakował przy w. Hruskiem cofającą się przed ścigającemi ją wojskami bandę. Buntownicy stracili resztę swego taboru, 70 w zabitych, mnóstwo w ranionych i 19 w ujętych, w liczbie których są dowódcy strzelców i taboru. Wawr jest raniony, a uciekający buntownicy są ścigani.

Strata w wojsku małoznaczna.

Kilka połączonych band pod głównem dowództwem Oksińskiego, w liczbie około 2,500 ludzi, wspólnem działaniem oddziałów jenerał-majora Czengeri i jenerał-majora barona Radena, w okolicach Przedborza, kilkakrotnie pobite i po sześciodniowej nieodstępnej pogoni (od 12 (24) do 18 (30) czerwca), zupełnie rozproszone zostały.

W ostanich czasach w gubernji Radomskiej, ukazały się oddzielne bandy konnych buntowników, które jeżdżąc po wsiach i miasteczkach, rabowały, mordowały i zadawały męczarnie spokojnym mieszkańcom, a w szczególności odznaczały swe napaści wieszaniem włościan wszelkiej płci i wieku.

Obok ogólnych działań wojennych przeciw buntownikom, były uformowane małe partyzanckie oddziały dla wyśledzenia i wytępienia tych band.

Nie dawno ogłoszono było o zniesieniu takiej bandy pod przewództwem Bończy.

Teraz otrzymano doniesienie, że jeden z oddziałów partyzanckich, złożony z 40-u dragonów Jekaterynosławskiego pułku, pod dowództwem praporszczyków Schmidta i Asiewa, d. 18 (30) czerwca, niedaleko wsi Goździkowa w lasach Opoczyńskich, doścignął drugą główną bandę tych wieszających, pod przewództwem Wiśniewskiego. Banda ta zupełnie została zniesiona. Trzydziestu wieszających zarąbano w boju. Pozostałych sześciu i samego Wiśniewskiego ujęto i dostawiono do Radomia, gdzie będą straceni.

Dragoni mieli dwóch ranionych.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

Świat dyplomatyczny w Paryżu zajęty jest obecnie kwestją amerykańską. Częste posłuchania jakie miewa p. Slidell to u Cesarza to u p. Drouyn de Lhuys, dwukrotny przyjazd p. Masona z Londynu do Paryża, nakoniec zapewnienia udzielone przez Cesarza Napoleona panom Lindsayowi i Roebuckowi, wszystko to jeszcze bardziej zwróciło uwagę na tę kwestję. Dla nikogo nie jest tajemnicą, iż Cesarz Napoleon bardzo sprzyja rządowi Richmondzkiemu, a w gabinecie jego, opozycja przeciw wmięszaniu się do sporu amerykańskiego coraz bardziej słabnie. Pomimo, że hr. Russel i dzienniki angielskie zaprzeczają wiadomości, jakoby rząd francuzki znów przedstawił propozycje co do wspólnego działania, w sferach dobrze uwiadomionych zapewniają, iż propozycje te albo wprost do Londynu, albo też za pośrednictwem lorda Cowleya zostały przesłane.

Stanowisko jakie przyjął gabinet londyński względem wniosku p. Roebucka, wskazuje, iż nie zmienił on swych usposobień. Dzienniki angielskie dowodzą niestosowności w obecnych czasach wszelkiej interwencji w sprawie amerykańskiej.

Wiadomości z Vera-Cruz z 5 czerwca, nadeszłe drogą hiszpańską, potwierdzają wieść, że Ortega, oraz wielu jeńców wziętych w Puebli, a między innemi jenerałowie, Mendoza, Purzon, La Clave i Patoni uciekli. Miano ich przewieść do Francji, lecz w Orizaba pomimo silnej straży, potrafili uwolnić się z niewoli. Z 1,000 jeńców razem będących w Orizaba, 500 zdołało umknąć. Ortega wraz z swymi towarzyszami przybył do Jalapy, zkąd miał się udać do stolicy.

Jenerał Forey po wzięciu miasta Meksyku, ma powrócić do Francji, gdzie Cesarz doręczy mu buławę marszałkowską, a główne dowództwo w Meksyku, powierzone ma być komu innemu, podobno jen. Leboeuf. Jenerał Forey nie chciał działać zgodnie z p. Dubois de Saligny i nieraz postępował nie według nakreślonych przez Cesarza planów.

List Cesarza Napoleona do p. Rouher co do nadużyć centralizacji, równie jak i dwa dekreta ogłoszone w *Monitorze*, jeden przywracający swobodę piekarstwa, drugi nadający filozofji właściwe stanowisko w wychowaniu publicznem, stanowią niejako nową erę w wewnętrznej polityce franenzkiej, i dobrze wróżą nowemu gabinetowi. Cesarz widać zwrócił uwagę na ostatnie wybory. Wszystkie dzienniki paryzkie jednozgodnie pochwalają te postanowienia. zachęcając do wytrwania na tej drodze wiodącej do uwieńczenia budowli.

W Paryżu znów zapewniają, że podróż Cesarza do Cherbourga nastąpi około 10-go bieżącego miesiąca; wiadomość zaś podaną przez dzienniki angielskie, jakoby pp. Walewski i Persigny mieli otrzymać miejsce w dyplomacji uważają za zupełnie bezzasadną.

Pomiędzy Francją i Włochami toczą się układy w kwestji rzymskiej. Wiadomość jakoby Francja projektowała zająć swem wojskiem Kapuę, Gaetę i inne punkta w południowych Włoszech jest bezzasadną. W Turynie ciągle panuje przekonanie, że Franciszek II rychło opuści Rzym.

Według wiadomości z Aten podanych przez *Ost Deutsche Post*, utworzyły się tam dwa stronnictwa, jedno niechcące znać nowego Króla, a drugie kłaniające się wschodzącemu słońcu i z niecierpliwością oczekujące na jego złote promienie. Młody Król jeszcze nie przybył na miejsce, a już ma pochlebców i dworaków. Dep. Papamichalopulos wniósł projekt, ażeby postanowienia rządu już w imieniu Króla wydawać. Poprzednio stawiano wniosek, aby odroczyć posiedzenia zgromadzenia narodowego do czasu przybycia Króla. Wniosek ten teraz nieutrzymał się, lecz z powodu, iż za nim przemawia znaczna część ludności, będzie może ponowiony z pomyślniejszym skutkiem.

Korespondenci wiedeńscy przewidują, że głód jaki się okazuje w Węgrzech, więcej niż wszelkie poprzednie układy przyczyni się do pojednania. Postępowanie pełne delikatności gabinetu wiedeńskiego, dla zapobieżenia tak groźnej klęsce znajdzie w Węgrzech uznanie. Zamierzone przywrócenie tavernikatu, także może być uważane jako krok pojednawczy.

(*Ind. b., W. Z., Schl. Z.*)

Anglja.

Londyn, 29 Czerwca. Spór z Japonją zaszedł za daleko, a wojna anglo-japońska jest tuż zapasem. *Times* powiada: „Co chcemy począć z Japonją? Z Chinami nie daliśmy sobie rady, aż zdobyliśmy Kanton i poszliśmy na Pekin. Dopókiśmy niszczyli chińczyków masami i burzyliśmy ich miasta położone nad brzegami, zdołaliśmy zaledwie zyskać traktaty, warunków których chińczycy nie chcieli wcale wykonywać, i ustępstwa, które zostały cofnięte jak skoro nasze okręty oddaliły się. Władcy azjatyccy troszczą się mało o nieszczęścia, jakie dotykają odległe prowincje; lecz jak skoro uwzięliśmy się do samych rządzących, rzeczy przybrały wcale inną postać. W znaczeniu moralnem, chiński mur już nie istnieje. Rząd tatarski jest w jak największej z nami przyjaźni i widzi w nas i w naszym handlu najpewniejsze dla siebie źródło dochodów. Powoduje się ono naszemi radami i wygląda od nas przywrócenia pokoju i bezpieczeństwa w państwie chińskiem. Rozprzestrzeniamy się za zgodą tego rządu po całem ogromnem państwie, dostarczamy handlowi europejskiemu ogromne targi w miejscach, o których przed sześciu laty mieliśmy ciemne zaledwie wyobrażenie ze sprawozdań misjonarzy, i otwieramy wielką drogę handlową, która nas niezwłocznie złotemi obdarzy rezultatami, a na przyszłość przedstawia nieobliczone widoki. A doszliśmy do tego przez zmianę w naszych poprzednich działaniach przeciw Chinom, i to z mniejszym dla nas i dla chińczyków kosztem pieniędzy i krwi, niż dawniej. Przełamanie systemu, który wyłączał jednę trzecią część rodzaju ludzkiego od korzystania z dobrodziejstw religji i cywilizacji, kosztowało mniej ofiar, niż zajęcie jakich bagien w Tennesee, mniej niż którykolwiek z kilku niepomyślnych szturmów, przypuszczonych podczas obecnej wojny amerykańskiej do twierdz położonych nad Missisipi. W Japonji powtórzy się taż sama historja. Lecz tu zadanie jest daleko jaśniej postawione i ogranicza się do daleko mniejszych przestrzeni. Bezwątpienia tajkun japoński posiada daleko mniejszą potęgę niż dawni dożowie weneccy. Jeżeli prawdą jest to, co powiadają o rządzie japońskim i społeczności tamecznej, w takim razie tajkun jest niczem innem jak narzędziem w ręku dowódców, posiadających własne twierdze, własne wojska i własne terytorja. Są to ludzie dopuszczający się jak największych nadużyć, a im to przypisują powszechnie zamordowanie anglików. Bezwątpienia mało tych dowódców, mieszkających na małych wyspach, okręty nasze zdołają dotknąć a zapewniają — nie wiadomo na jakiej podstawie—że właśnie w tem położeniu znajduje się książę, który uchodzi za prawdziwego sprawcę zamordowania Richardsona. Jedyny środek jaki przeciw rządowi japońskiemu powinien być przedsięwzięty, na tem zależy, ażeby każdy z dowódców czyli książąt japońskich przyszedł do przekonania, że obraza nam wyrządzona nie ujdzie bezkarnie. Blokada na nic się nie przyda przeciw krajowi, w którym właśnie rząd, nieprzyjaźnie względem Anglji usposobiony, niczego sobie tyle nie życzy, co przecięcia wszelkiej z innemi państwami komunikacji. Jeżeli, co zresztą nie ulega wątpliwości, będziemy mieli wojnę z Japonją, w takim razie, tak w interesie ludzkości, jak i dla względów ekonomicznych, należałoby ją jak najprędzej, lecz ze stanowczym skutkiem ukończyć. Jeżeli powtórzymy błąd, jakiego niegdyś dopuściliśmy się w Chinach, gdzie poprzestawaliśmy na demonstracjach na brzegach, w takim razie mamy przed sobą zadanie trudne i kosztowne".

Austrja.

Wiedeń, 1 Lipca. Podług wiadomości telegraficznej z Trydentu z daty wczorajszej, onegdaj wieczorem jubileusz trzechsetnlniej rocznicy soboru trydenckiego zamknięty został odśpiewaniem Te Deum, złożeniem trydenckiego wyznania wiary i okrzykami, tak samo jak niegdyś zakończony został sam sobór. Przytomnych było dwóch kardynałów i 32 biskupów. Pierwszy okrzyk był na cześć Jego Świątobliwości Piusa IX, a drugi na cześć „najdostojniejszego, pobożnego i apostolskiego Cesarza i Króla Franciszka Józefa II."

Jak donosi gazeta siedmiogrodzka *Telegraful Roman*, wychodząca w Hermansztadzie, główne podstawy projektu do prawa o równouprawnieniu narodu rumuńskiego i jego wyznania, podług wniosków ustanowionej w tym względzie komisji, są następujące: 1. Naród rumuński w wielkiem księztwie Siedmiogrodzkiem uznany zostaje za zrównany w prawach z węgrami, szeklerami i sasami. Przytem rozumie się samo przez się, że równouprawnienie indywidualne, istniejące już bez względu na narodowość i wyznanie, utrzymuje się w swej mocy. 2. Wyznania grecko-katolickie i grecko-wschodnie mają używać jednakowych praw z wyznaniem rzymsko-katolickiem, unjackiem, ewangelicko-augsburgskiem i ewangelicko-reformowanem. 3. Herb wielkiego księztwa, w którym reprezentowane były tylko uprzywilejowane narody, mianowicie węgrzy, szeklerowie i sasi, uzupełnionym zostanie w ten sposób, że naród rumuński wyobrażony zostanie za pomocą stosownego herbu, mianowicie przez dodanie drugiego orła. Język rumuński ma być postawiony we wszystkich sprawach publicznych na równi z węgierskim i niemieckim. Narodowe terytorja administracyjne przestają odtąd stanowić okręgi uprzywilejowane. 4. Wszystkie dotychczasowe prawa i przepisy, z artykułami powyższego prawa w sprzeczności zostające, mają być zniesione.

Francja.

Paryż, 29 Czerwca. Cesarz onegdaj udał się z Fontainebleau do Saint-Cloud, gdzie zabawił cały dzień, a wieczorem przybył do Paryża, dowiedziawszy się o nadejściu do Southampton pocztowego statku angielskiego z Vera-Cruz, gdyż chciał natychmiast przeczytać nadesłane przez jen. Foreya depesze. Jak tylko dano znać o ukazaniu się wspomnionego statku, wydano rozkaz statkowi *Colbert*, aby wstrzymał się z odpłynięciem do Vera-Cruz, dla tego żeby mógł zawieść instrukcje dla jenerała Foreya, w razie gdyby takowe potrzeba było przesłać.

Depesze z Meksyku, jutro zapewne będą ogłoszone w *Monitorze;* publiczność oczekuje ich z niecierpliwością, lecz bez obawy. Listy prywatne jeszcze nie zostały rozdane, a jednak krążą już różne pogłoski. Tak powiadają, że do 25-go maja, dokąd sięgają wiadomości z Puebli, nie miano tam jeszcze urzędowej wiadomości o przybyciu pod stolicę jenerała Bazaine i dowódców meksykańskich Marqueza i Wolfa, lecz potwierdziła się wiadomość o wzięciu Queretaro przez Mija; według tychże wiadomości, ucieczka jeńców oficerów meksykańskich, o czem donoszono z Hawanny, nie miała wcale miejsca. Utrzymują, że jen. Forey 26-go maja miał wyruszyć ku stolicy, pozostawiając w Puebli tylko brygadę jenerała Negre. Część legji zagranicznej miała przybyć z Vera-Cruz do Orizaby dla pilnowania przyprowadzonych tam jeńców. Donoszą z Vera-Cruz, iż ustała tam żółta febra, lecz zabrała ona wiele ofiar, między któremi znajdują się pułkownik Labrousse komendant placu w Vera-Cruz i dowódca batalionu egipskiego. Zapewniają teraz, wbrew temu co dawniej utrzymywano, że Juarez postanowił bronić miasto Meksyk.

Posiedzenie rady ministrów dopiero dziś się odbyło w Tuileries, pod prezydencją Cesarza. Dotąd nic nie wiadomo co było przedmiotem obrad, lecz powszechnie nadają temu posiedzeniu szczególną ważność z powodu, iż rozpoczęło się wcześniej a skończyło się później niż zwykle. Zapewniają, że przedmiotem obrad miało być postanowienie co do wychodzących ministrów i kwestji uznania w przyszłości Stanów południowych. Co do pierwszego, zdaje się, iż mniemanie to jest usprawiedliwione, ponieważ usunięcie się kilku ministrów pociągnęło za sobą wyjście ze służby czynnej kilku wyższych, przybocznych ich urzędników, a między innymi p. Thuillier, który, jak mówiono pierwiastkowo, miał być mianowany prefektem w Ljonie, a jak teraz prawdopodobniej przypuszczają, zajmie miejsce p. Boudet w radzie stanu. Lecz dotąd nominacja jego spotyka pewien opór, i nic pewnego w tym względzie

---

RZECZY STAROŻYTNICZE

Opisy zabytków Starożytności, przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa zebrane

w Gubernji Lubelskiej
w latach 1844 i 1846.

IV.

Powiat Zamojski.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 148).

Miasto Kraśnik. Jedno z najdawniejszych w Polsce, bo już w kronikach około połowy XII-go wieku wspominane, w XIV wieku było własnością Gorajskich, następnie przez Annę Gorajską, córkę Dymitra marszałka W. koronnego, weszło w dom Tęczyńskich, dziś należy do ordynacji Zamojskiej.

Tęczyńscy dziedzicząc Kraśnik najwięcej się do jego wzrostu i ozdoby przyczynili. Oni mu wyjednali prawo niemieckie, obdarzali go rozmaitemi zwolnieniami, oni wystawili tu zamek, opasali miasto murem, wzmocnili wieżami i przekopem, tak dalece, że za ich dziedzictwa Kraśnik był w stanie wytrzymać dosyć silne od nieprzyjaciół napady. Nie oparł się pomimo tego najazdom Szwedzkim. W pamiętnej wojnie za króla Jana Kazimierza nawiedzili go oni po dwakroć, w towarzystwie wojsk Węgierskich i Siedmiogrodzkich, nie szczędząc za każdą razą ognia ani rabunku. Skutkiem tak niepomyślnych wypadków upadły fortyfikacje przez Tęczyńskich wzniesione, żadnego nie mał śladu po sobie nie zostawiwszy.

Przetrwał jednak te burze kościół jeden z najstarożytniejszych w Lubelskiej gubernji. Założony on został w roku 1468 przez Jana z Tęczyna Rabsztyńskiego, dla księży świeckich. Wszakże we dwadzieścia kilka lat później tenże fundator kanoników regularnych lateraneńskich przy nim osadził i uposażył, którzy aż dotąd się tu utrzymują.

Budowa kościoła Kraśnickiego więcej jest okazałą jak piękną i lubo mury jego zdają się być w pierwotnym stanie dochowane, tak jednak mają odrębne formy, że ich z innemi około połowy XV wieku stawianemi gmachami porównywać nie można. Część kapłańska zakończona jest ścianą pojedynczą, a ściany szczytowe w miejscu, gdzie się dach rozpoczyna, rozszerzone.

Najwięcej przyozdobioną jest zewnątrz boczna kruchta, w której się znajduje główne wejście do kościoła; jest ono niskie, łukiem kołowym u góry zakończone, nad którym wyrobiony jest w płaskorzeźbie półkolisty z łuków i trójlistu złożony niby gotycki rąbek. Herby Tęczyńskich i spokrewnionych z nimi rodzin ozdabiają naczelną ścianę kruchty, a pomiędzy niemi jest jeszcze płaskorzeźba z wyobrażeniem Najświętszej Panny.

Sądząc po stylu w tych wszystkich ozdobach, okazuje się widocznie, że kruchta wspomniona z XVI dopiero stulecia pochodzić może. Jakoż gotyckiemi nazwać ich nie można, a przecież dużo one przypominają styl gotycki, a przynajmniej jego pomysły, jeśli już nie formy.

Sklepienia wewnętrzne są według zasad stylu gotyckiego zbudowane, a z innych szczegółów architektonicznych, odznacza się tutaj wejście na ambonę, w kształcie odrzwi z kamienia wykute, z herbami Topor i Korczak i rokiem 1541. Rok ten jest widocznie rokiem znacznej kościoła Kraśnickiego restauracji i zdaje się, że wiele w nim szczegółów z tego pochodzi czasu.

Ołtarze tutejsze, lubo piękne szczególnej przecież uwagi nie zwracają na siebie. Ciekawszemi są za to nagrobki Tęczyńskich, których trzy się tu znajdują.

Jeden z nich bez daty w kształcie piramidy, pod którą w niży znajdują się figury siedzące rycerza i kobiety z napisem:

„quos vita conjunxit, mors in tumulo reduxit"—wedle podania ma przypominać owego młodego Jana Tęczyńskiego, zaręczonego z Cecylją królewną Szwedzką, siostrą Eryka XIV króla, który umarł w niewoli u Duńczyków, w wojnie podówczas z królem Szwedzkim będących. Rysunek w pomniku poprawny, lubo nietyle bogaty jak w innych.

Inne pomniki są: Stanisława Gabryela Tęczyńskiego Podkomorzego Sandomierskiego, starosty Trębowelskiego, zmarłego w r. 1550. Płaskorzeźba wyobrażająca rycerza w cokolwiek odmiennym od innych rynsztunku, zdaje się być z żelaza odlaną, rysunek i modelowanie dobre.

Jana Gabryela Tęczyńskiego wojewody Sandomierskiego, Marszałka nadwornego koronnego, zmarłego r. 1552 z marmuru szwedzkiego, piękną rzeźbiarską robotą.

Andrzeja Kosty zmarłego w r. 1589, z ciosowego kamienia, robotą nieco grubszą. Na wszystkich powyższych pomnikach rycerze przedstawieni są w całych figurach, oprócz których znajdują się jeszcze napisowe tablice, zamieszczone zaś na nich napisy znaleść można w tomie VIII Pamiętnika religijnego i moralnego, gdzie i sam kościół Kraśnicki obszerniej jest opisany. Są także w tym kościele nagrobki rodziny Wybranowskich, ale te mniejszego są dla sztuki interesu.

Kościół Kraśnicki budowany jest głównie zcegły na czerwono, poprzeczne tylko ściany są z ciosowego kamienia, dach ma kryty dachówką, a wewnątrz nawę podwójnym rzędem filarów na 3 części rodzieloną. Znaczną część jego ozdób wewnętrznych zniszczyli Szwedzi przy czem i Skarbiec jego złupili.

Wieś prywatna Potok Wielki. Zwana także Górnym Potokiem, leży podobnie jak Kraśnik w tej części powiatu Zamojskiego, która w dawnym podziale jeograficznym Polski należała do województwa Lubelskiego, a dawniej jeszcze do dyecezji Krakowskiej i gdzie sztuka budownicza na tych samych, jak w dzisiejszej gubernji Radomskiej postępowała zasadach.

Kościół też tutejszy jest jakby odrębnym w całej gubernji Lubelskiej gmachem i żadnego w niej sobie podobnego nie ma, ale za to całkiem przypomina kościoły przez króla Kazimierza W. stawiane, a mianowicie też parafialny kościół w mieście Stobnicy.

Widocznie też jednoczesną jest mniej więcej budowa obudwóch, a chociaż co do kościoła tutejszego utrzymują niektórzy, że go jeszcze św. Stanisław Szczepanowski biskup Krakowski miał poświęcać, to przecież sprzeciwia się temu mniemaniu, nie tylko ogólna onego postać, ale nawet znajdujące się na nim napisy i herby. Według nich założycielem jest Jan biskup a r. założenia 1372, t.j. o dwa lata późniejszy od śmierci Kazimierza W. Jestli to Jan biskup Poznański, lub który z sufraganów Krakowskich niewiadomo, lecz to jest pewna, że założenie to nastąpiło za rządów Krakowskiego biskupa, Florjana Mokrskiego.

Kościół w Potoku stawiany jest po największej części z ciosowego kamienia. Ma presbiterium pięciokątne a nawę pojedynczą. Wizyta w roku 1800 opisuje na nim dach wysoki, kryty dachówką i sygnaturką przyozdobiony, oraz 15 bocznych przybór. Dziś dach jest niski, kryty gontami a przypór tylko 9. Sklepień całkiem brakuje, zastąpione są prostym z desek ułożonym i malowanym pułapem. Ze wszystkich kościołów gubernji Lubelskiej ten może ma najwięcej starożytnych i godnych uwagi architektonicznych szczegółów. Wspaniałe są w nim główne kamienne odrzwi z części kapłańskiej do zakrystji prowadzące. Nad wejściem bocznem na 3 oddzielnych kamieniach jest herb założyciela, jego nazwisko i rok założenia, wszystko erekcji współczesne. Niezwyczajnym jest także wąski wykrój okien w nawie i okrągłe ich, a tem samem gotyckiemu stylowi mniej właściwe u góry zasklepienie. Ciekawemi są także ołtarze mianowicie boczne. Są bowiem okazałe, pięknie rzeźbowane i z szesnastego przynajmniej pochodzą wieku. Wielki ołtarz obrazem św. Mikołaja od innych jest późniejszy.

Z liczby drewnianych kościołów, których znaczna w powiecie Zamojskim znajduje się ilość, do celniejszych architektonicznych utworów należy kościół parafjalny w Tomaszowie, z drzewa modrzewiowego w roku 1627 przez Tomasza Zamojskiego wystawiony, a w roku 1727 odnowiony. Budynek kształtny o dwóch wieżach na czele, zakończonych cebulkowatemi kopułkami. Wewnątrz ma fałszywe sklepienie na dwóch rzędach drewnianych filarów oparte.

V.

Powiat Siedlecki.

Miasto po-Gubernjalne, obecnie powiatowe Siedlce, własność rządowa. Erygowane na prawie niemieckiem, przez Stanisława Siedleckiego dziedzica, na mocy przywileju królewskiego z r. 1547. W XVII-tym wieku było własnością Wodyńskich, a później Czartoryskich, z których Aleksandra córka Michała kanclerza W. Litewskiego, wyszedłszy za Ogińskiego, Hetmana wielkiego tegoż księstwa, Siedlce w posagu mężowi przyniosła.

Taż sama pani założyła tu kościół pod wezwaniem S. Trójcy, — gmach murowany dość obszerny w wewnętrzne atoli rzeźby ubogi. Na ścianie jego wisi wielki obraz Ś-go Stanisława, niezgorszego pędzla, w XVII najpóźniej stuleciu malowany. Dzwonnica przy tym kościele wystawiona w poprzecz ulicy z niewielką do przejazdu bramą, ma w pewnym względzie postać bramy miejskiej i jej miejsce dawniej zastępowała. Na kopule, która jej szczyt pokrywa, widać cyfry książęcą koroną nakryte.

Ratusz przez tęż samą hetmanową Ogińską

nie ma. Należy także urządzić wydziały oddzielone od ministerstwa stanu. Najwięcej prawdopodobieństwa mają wspominane wczoraj nominacje pp Bacciochi, Nieuwerkerke i Fleury na dyrektorów trzech wydziałów. Zdaje się, że na posiedzeniu rady gabinetowej zajmowano się i kwestją uznania Stanów skonfederowanych, gdyż wiadomo, że p. Drouyn de Lhuys przez dwie godziny pracował z Cesarzem przed posiedzeniem, a oprócz tego przybył wczoraj z Londynu urzędnik tamtejszej ambasady francuzkiej z depeszami od barona Gros, dotyczącemi zamierzonego działania wspólnego Francji i Anglji w Stanach Zjednoczonych, który dziś wieczór ma wyjechać z powrotem do Londynu.

Jutro spodziewają się ogłoszenia w *Monitorze* ważnych postanowień przyjętych na dzisiejszem posiedzeniu. O jednem z nich naprzód już wspomina *Patrie*, mianowicie o przywróceniu swobody wypieku chleba i bułek w Paryżu, które okazałoby stanowcze zwycięztwo p. Rouhera nad p. Haussmannem. Jutro także ma się podobno ukazać okólnik nowego ministra spraw wewnętrznych, p. Boudet, do prefektów, ułożony w duchu liberalnym i pojednawczym. Jednocześnie ma być ogłoszony list nowego ministra sprawiedliwości i wyznań do biskupów, w którym między innemi, ma być mowa o załatwieniu w sposób pojednawczy sporu z siedmioma biskupami co do manifestu wyborczego, poddanego pod roztrząśnięcie rady stanu.

Hiszpanja.

Madryt, 28 *Czerwca*. Kiedy we Francji i Belgji odbyły się już wybory, teraz mają nastąpić w Hiszpanji, w kraju, gdzie od czasu wprowadzenia zasad konstytucyjnych, działanie administracji było przy wyborach silniejsze niż gdziekolwiek indziej. Dla tego z ciekawością oczekiwano, jaką postawę przyjmie w tej kwestji nowy gabinet. Wskazuje ją niezbyt jasny okólnik, wydany przez ministra spraw wewnętrznych, a zatwierdzony przez cały skład gabinetu.

W okólniku tym, minister wskazawszy panujące co do osób i rzeczy zamięszanie, oświadcza: 1) że rząd, szanując swobodną wolę wyborców, nie narzuci im kandydatów; 2) że nie będzie nadużywał swej władzy w naleganiu na wyborców, nie udzieli żadnej dymisji ani nominacji urzędników na korzyść jakiegokolwiek stronnictwa, ani użyje żadnego środka administracyjnego, który mógłby być uważany za oznakę stronniczości. 3) przyjmie zawsze za kandydatów na deputowanych ludzi posiadających sympatję swych współobywateli i wyznających zasady porządku i swobody. Jeżeli jednak gabinet wyrzeka się walki wyborczej, obowiązkiem jego jest oświecić ludność, dając jej poznać kandydatów przychylnych i przeciwnych polityce zachowawczo-liberalnej, polityce wyłączającej zarazem wszelkie żywioły rewolucyjne i bezładu, równie jak i zasady wsteczności. Tron i swoboda narażone były na wielkie niebezpieczeństwa; ażeby uchronić się ich na przyszłość, trzeba usunąć wszystkich, którzy pomimo różnych przybieranych nazw, nie zgadzają się z zasadami wyznawanemi przez obecny gabinet. P. Miraflores roześle następnie gubernatorom prowincij instrukcje, w których rozwinięty będzie ten rodzaj opieki i poparcia ze strony administracji, zapowiadanego przez okólnik. Lecz już jest wielkim postępem zniesienie kandydatów narzucanych.

Włochy.

Turyn, 27 *Czerwca*. Zapewniają, że p. Nigra skorzystał ze swego pobytu w Fontainebleau i wkrótce uwaga dyplomacji znów będzie zwrócona na sprawę włoską. Bytności kardynała Grasseliniego w Paryżu przypisują ważne polityczne znaczenie. Ratazzi przez wystąpienia przy ostatnich rozprawach w izbie, mocno sobie zaszkodził i długi czas musi upłynąć nim będzie można mówić o przyjęciu przez niego naczelnictwa nad jakiemkolwiek stronnictwem. Mówią, że książę Napoleon prawdopodobnie odwiedzi swego teścia i teraz, kiedy będzie powracał do Francji. Wiktor-Emanuel jest weselszy niż kiedykolwiekbądź.

Piszą z Neapolu pod 24-m do dziennika *Italia*: „Dziś obchodzono czwartą rocznicę zwycięztwa pod San Martino. Przegląd wszystkich wojsk załogi odbyty został na placu głosowania powszechnego, gdzie zgromadzono je od rana. Pod przysionkiem katedry Św. Franciszka a Paulo wybudowano kaplicę, gdzie odprawił mszę najstarszy kapelan. Wzdłuż dwóch ramion kolumnady uszykowane były dwie legje karabinjerów i dwie kompanje artylerji; pomiędzy dwoma konnemi posągami stał batalion uczniów ze szkoły wojskowej z Nunciatella, u stóp schodów stał jenerał La Marmora, otoczony całym sztabem."

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Londyn, 2 *Lipca*. Parostatek *Nora Scotian* przywiózł wiadomości z Nowego-Jorku, sięgające do dnia 20-go czerwca. Jenerał Lee postępuje z silnym oddziałem wojska w kierunku miasta Centreville i odparł atak związkowych.

Paryż, 1 *Lipca*. Donoszą z Aleksandrji z dnia 27-go czerwca, że dnia 12-go maja wybuchła rewolucja na wyspie Madagaskar. Król Radama II-gi został zamordowany, a wdowa po nim ogłoszona królową. Traktaty z europejczykami są zawieszone, lecz wolność wyznań została utrzymaną. Królowa podpisała konstytucję, ułożoną przez dawne stronnictwo Owas. Panuje ogólne niezadowolnienie; obawiają się wojny domowej.

Berlin, 2 *Lipca*. Według dziennika *Norddeutsche Allgemeine Zeitung*, posiedzenia sejmu związkowego będą zawieszone w czasie ferij Baron Talleyrand-Périgord udał się dziś do Badenu.—Zaburzenia na placu Maurycego, które zresztą nie mają żadnego charakteru politycznego, ponowiły się ostatniej nocy.

Turyn, 1 *Lipca*. W procesie, wytoczonym przeciw zgromadzeniu Ignorantynów, główne obwiniony, skazany został na pięcioletnie więzienie. Dwóch innych, po cofnięciu skargi prywatnej, zostało uwolnionych.

Turyn, 1 *Lipca*. Dziennik *Italia* zamieszcza wiadomość następującą: Władze francuzkie w Rzymie, uwiadomiły jenerała La Marmora o kilku aresztowaniach, jakie miały miejsce w Rzymie i Civita-Vecchia. Krąży pogłoska, że kilka osób znakomitych i legitymiści francuzcy są w tej sprawie skompromitowani.

Turyn, 30 *Czerwca*. Książę Amadeusz Sabaudzki udaje się w przyszły poniedziałek w podróż do Szwajcarji, nad Ren, do Szwecji, Hollandji i Belgji.

Londyn, 1 *Lipca*. *Morning-Post*, *Daily-News* i *Morning Star* odpierają propozycję p. Roebucka. *Times* sądzi, że interwencja proponowana przez pana Roebucka, ożywiłaby na nowo ducha wojennego amerykanów, gdy tymczasem bez pośrednictwa, siły północnej Ameryki zużywają się, a w bliżkiej przyszłości możeby nadeszły wiadomości pokojowe z Ameryki.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Pierwsza połowa dnia wczorajszego była pogodna,—od południa niebo coraz bardziej chmurzyło się, tak, że o godzinie $3^1/_2$ wieczorem zupełnie już było pochmurne; o godzinie $4^1/_2$ wieczorem deszcz ulewny padał przy grzmotach i błyskawicach,—deszcz ten trwał tylko 10 minut; wieczorem niebo na pół pogodne. Średnia temperatura dnia jest $16^1/_5$, największe ciepło po południu $22^2/_5$,—najmniejsze w nocy $8^1/_2$ stopni Réaumura. Barometr opadał, — średnia jego wysokość jest 751,92 milimetrów. Wiatr panował mocny południowo-zachodni, rano i wieczorem słaby. Elektryczność 0 stopni. Na słońcu jedna mała plama.

— Dnia 16 Maja r. b. piorun uderzywszy w dom Mikołaja Kuźnickiego, włościanina ze wsi Powarzewo, gm. Pławno, pow. Piotrkowskiego, raził stojącą przy kominie trzynastoletnią Teklę, córkę pomienionego włościanina i zabił ją na miejscu, nie zrządziwszy innych szkód w domu.

— Tegoż dnia, Franciszek Biliński, lat 29 liczący, poddany pruski, służący za parobka dworskiego we wsi Warszówka, gm. Chmielnik, pow. Kaliskiego, pławiąc konie w rzece Prośnie, wpadł w wodę i utonął.

— Ośmioletni Kazimierz Urbański, syn kolonisty ze wsi i gminy Czyste, pow. Warszawskiego, dnia 17 Maja r. b. kąpiąc się z innemi dziećmi w jeziorku za wsią, utonął.

— We wsi Żmijewo Kościelne, pow. Mławskim, dnia 4 Maja r. b. w południe, skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar, który zniszczył kościół i dzwonicę.

— Zdając sprawę z ostatnich zajęć Akademji Nauk w Petersburgu, wspomnieliśmy o podróży naukowej dyrektora obserwatorjum Pulkowskiego, p. Struwe za granicę. Dziś podajemy bliższe w tym przedmiocie szczegóły, jako mogące interesować świat naukowy.

Obecnie w Rosji kończą się roboty trygonometryczne dokonywane w celu wymierzenia łuku równoleżnika 52° szerok., a z wiosną roku przyszłego zamierzają przystąpić do astronomicznego oznaczenia punków na całym łuku. Ponieważ prace te połączone są z podobnemi pracami, dokonywanemi w Prusach, w niektórych częściach Niemiec, Belgji i Anglji, przeto kierownicy tego ważnego przedsięwzięci naukowego, muszą koniecznie zostawać z sobą w najściślejszych stosunkach. Minister zatem oświecenia publicznego, po porozumieniu się z ministrem wojny, wyznaczył p. Struwe do niezbędnych w tym przedmiocie układów z uczonymi zagranicznymi.—Przybywszy do Berlina, p. Struwe naradzał się nad dalszym biegiem robót w przedmiocie zmierzenia równoleżnika, a mianowicie z pruskim jenerał-porucznikiem Bejerem, oraz z znakomitym dyrektorem obserwatorjum w Bonn, p. Argenlander, zawezwanym umyślnie dla tych układów do Berlina. Rezultat pomienionych narad może być streszczony w punktach następujących:

1) W oznaczeniach astronomicznych na łuku równoleżnika 52° powinien być osiągnięty jak największy stopień dokładności, i dla tego uznano za konieczne, aby we wszystkich 16 głównych punktach, wybranych pomiędzy Orskiem w Rosji a Valencją, w Irlandji, obserwacje dokonywane były przez jedne osoby, przy użyciu jednostajnych sposobów i narzędzi.

2) Nakreślenie szczegółowego programatu robót, biorą na siebie dyrektorowie obserwatorjów w Pulkowie i Bonn, przy pomocy królewskiego astronoma w Grenwich p. Eri.

3) Dokonywanie obserwacij na całym łuku, wkłada się na dwóch doświadczonych oficerów rosyjskiego sztabu jeneralnego, którym dodany będzie jeden astronom pruski, z wyboru dyrektora obserwatorjum w Bonn.

5) Roboty rozpoczną się 1-go kwietnia roku przyszłego. W roku tym powinny one być dokonane od Warszawy na zachód, we wszystkich punktach zagranicznych, a w 1865 roku—wewnątrz Cesarstwa Rosyjskiego.

5) Narzędzia dla oznaczeń astronomicznych na wszystkich punktach łuku, będą wygotowane w Pulkowie, podług planu przedstawionego przez p. Struwe i zatwierdzonego przez innych spółuczestników.

6) O pomiarach geodezyjnych łuku, będą ułożone osobne dzieła; a mianowicie: o części trjangulacji angielskiej, przedłużonej przez część Francji do zachodniej granicy Belgijskiej, przez znanego geodezistę angielskiego kapitana Clarke; o części, zawierającej się między zachodnią granicą Belgji a podstawą wymierzoną przez zmarłego jenerała Tenner w pobliżu Warszawy—przez jenerała Bejer, i nakoniec o oddziale w całem państwie Rosyjskiem na wschód od Warszawy—przez oficerów rosyjskiego sztabu jeneralnego. Po ukończeniu wspomnionych zajęć, połączenie ich między sobą i ostateczne wnioski o figurze ziemi poruczone są opracowaniu dyrektora obserwatorjum Pulkowskiego.

Naturalnie wszystkie te projekta wejdą w wykonanie dopiero po zatwierdzeniu ich przez rządy państw biorących udział w przedsięwzięciu. O zgodzeniu się państw kontynentalnych zaledwie można było powątpiewać, upragnioną więc rzeczą było zapewnić się o poparciu spółuczestników angielskich. W tym celu p. Struwe, na żądanie swych spółpracowników udał się z Berlina prosto do Anglji, i miał w Greenwich oraz w Southampton narady z głównymi kierownikami angielskiej części pomiaru, królewskim astronomem Eri, naczelnikiem depo topograficznego pulkownikiem James, oraz jego pomocnikiem kapitanem Clarke. Osoby te oświadczyły się z gotowością najzupełniejszej pomocy panu Struwe. Protokół narad berlińskich nie tylko został przyjęty przez nich bez zmiany, ale przyrzekli oni także dołożyć wszelkich starań do wykonania prac tym protokółem wskazanych. Narzędzie przedstawione przez p. Struwe do obserwacji na głównych punktach równoleżnika, tak się spodobało p. Eri, że natychmiast objawił życzenie zamówienia w pulkowskim zakładzie mechanicznym podobnego dla obserwatorjum w Greenwich.

Z tego cośmy wyżej powiedzieli okazuje się, że główny cel podróży p. Struwe został osiągnięty. Zdanie wymierzenia stopnia jeograficznego oparte teraz na trwałej podstawie i można się spodziewać, że wszędzie z powodzeniem dokonane zostanie.— P. Struwe skorzystał z swego pobytu w Anglji, aby obeznać się z używanemi tam sposobami ścisłego podawania czasu grenwichskiego, do różnych miast i portów Wielkiej Brytanji. Znajduje on, że byłoby nader pożytecznem zaprowadzić podobny środek w Rosji, aby ciągle mieć pewien czas pulkowski tak w stolicach jak i na głównych stacjach dróg żelaznych.— Obejrzał on także w Londynie zakłady mechaniczne i optyczne pp. Dallmayera i Simesa, w których wykończa się, pod kierunkiem astronoma Delarue, zamówiony przez Petersburgską akademję nauk dla obserwatorjum Wileńskiego fotoheliograf. To doskonale zbudowane narzędzie, przeznaczone do zbadania zmian, zachodzących na powierzchni tarczy słonecznej a następnie bliższego obeznania się z budową centralnego ciała naszego systematu niebieskiego, złożone zostało w obecności p. Struwe, i wkrótce ma być wysłane na miejsce przeznaczenia.

— Dochód celny z Finlandji dał w 1862 r. 1,717,216 rubli za same towary przywiezione; w ogóle zaś 1,935,584 rs. Wydatki na utrzymanie komór w tym roku wynosiły $158{,}230^1/_4$ rs. — W roku 1861 otrzymano o $172{,}427^3/_4$ rs. mniej, a wydatkowano o $7{,}734^3/_4$ rs. więcej aniżeli w r. 1862. Tym sposobem czysty dochód skarbu finlandzkiego z komór wynosił 1,777,354 rs. 12 kop., czyli o 180,201 rs. 12 kop. więcej aniżeli w roku poprzedzającym.

— Na jednem z ostatnich posiedzeń królewsko-angielskiego towarzystwa jeograficznego w Londynie, pod prezydencją sir Roderika Murchison, między innemi odczytano ciekawą wiadomość nadesłaną przez p. Henryka Grinnel, esqu. z Nowego Jorku, o cieśninie Frobishera, która jak się okazuje, jest zatoką. P. Grinnel w 1861 r. w maju odpłynął na statku *George-Henry* z Nowego Londynu, zabrawszy z sobą kilku bardziej rozwiniętych umysłowo Eskimosów i zaopatrzywszy się w łódź, którą możnaby było dopłynąć do Boothia i wyspy Króla Wilhelma. Wyprawa ta jak i wiele innych, miała na celu odszukanie towarzyszy Franklina, lub dowiedzenie się przynajmniej o losie tych nieszczęśliwych. P. Grinnel był przekonany, że jeżeli jeszcze gdzie znajdowali się towarzysze Franklina, tylko ludzie cywilizowani mogli ich powrócić na łono świata cywilizowanego. Wyprawa przybyła naprzód do Holsteinborgu na wyspie Groenlandji, gdzie doznała najserdeczniejszego przyjęcia od gubernatora i jego rodziny. Przebyto cieśninę Davisa przy przesmyku Frobishera. Z powodu spóźnionej pory roku, niepodobna było posunąć się dalej na północ, i dla tego tam przezimowano. Dopiero w następnym roku zajęto się poszukiwaniami, jakie były celem wyprawy; tymczasem badano wybrzeża w bliskości statku i powoli przekonano się, że Frobisher uznawany dotąd za cieśninę, był w istocie głęboką zatoką, rozciągającą się w kierunku północno-zachodnio-północnym na 200 mil angielskich od swego ujścia. Badania te dokonywano, w części łodzią, w części sankami. P. Grinnel chcąc robić te poszukiwania, musiał mięszać się z krajowcami, przyjąć ich sposób życia, sposób żywienia się i ubierania się. Poznawszy ich język, dowiedział się od Eskimosów, że ludzie biali już raz byli w tamtych stronach. Wskazano mu liczbę statków tamtej wyprawy i wyspy, gdzie ludzie biali jakiś czas przebywali i gdzie jeszcze pozostały ślady ich schronienia. Zbadanie tych wysp przekonało o prawdziwości zeznań Eskimosów. Na wyspie Kod-lu-narn, znaleziono ślady przykopu zrobionego dla umieszczenia statku nad brzegiem. W środku wyspy odkryto szczątki domu zbudowanego z kamienia na glinę, przy którym znajdowały się gruzy kuźni i ślady wykopanego wodozbioru. Znaleziono w różnych miejscach na wyspie kawałki dachówek, szkła, żelaza, węgla kamiennego i drzewa. W miejscowości zwanej Ek-ke-lu-zhum, niedaleko od Kod-lu-narn, odkryto znaczny zapas węgla kamiennego, około 10 beczek. Niektóre z zebranych w tej wyprawie szczątków, okazywane były na tem posiedzeniu towarzystwa.

— Kopje z obrazów Rafaela w pałacu arcybiskupim w Wiedniu wykonane zostały na życzenie księcia-arcybiskupa Rauschera, przez artystów austrjackich L. Mayera, Plattnera, Soldatischa i innych. Pałac pomieniony jest jedynem w Wiedniu miejscem, gdzie znajdują się kopje licznych najznakomitszych utworów Rafaela w wielkości oryginałów. Są to mianowicie kopje z obrazów: „Koronacja Marji", obraz wykonany przez Rafaela dla kościoła Św. Franciszka w Perugji, lecz znajdujący się obecnie w Watykanie; „Złożenie Chrystusa do grobu", obraz malowany w 1507 r. dla kościoła KK. Franciszkanów w Perugji, lecz znajdujący się obecnie w pałacu Borghese w Rzymie; „Madonna Sykstyńska", obraz malowany dla kościoła Św. Syksta w Placencji; „Przemienienie na górze Tabór", obraz malowany w 1520 dla kardynała Giulio Medici, a znajdujący się obecnie w Watykanie i t. d.

— Towarzystwo inżenjerów austrjackich przywiodło niedawno do skutku plan założenia w Wiedniu rodzaju gabinetu czyli zbioru kamieni przydatnych do budowli. Do zbioru tego przyjmowane są najlepsze okazy rozmaitych rodzajów kamieni znajdujących się w państwie austrjackiem i przydatnych do budowli. W ten sposób można będzie poznać własności tego materjału budulcowego, tak mało dotąd w krajach monarchji austrjackiej używanego, pomimo wielkiej jego obfitości. Zachętę do urządzenia podobnego zbioru dał zmarły w zeszłym miesiącu znakomity budowniczy, prof. L. Förster. Każdy kraj to tylko może nazwać swą własnością, z czego potrafi korzystać. Kraje austrjackie, pomimo wybornego kamienia, bardzo mało go używały w budownictwie. Zbiór o którym tu mowa, da budowniczym i przedsiębiercom budowli sposobność poznania rozmaitych rodzajów kamienia. Oprócz naturalnego, będą tam także próby sztucznego kamienia.

— Najstarsze przedmioty w Muzeum Monarchów w Luwrze, sięgają 584 roku; znaleziono je w trumnie Chilperika; jest to miecz wraz z pochwą, kawał górnego kryształu, ośm złotych ozdób, topór, sztylet i dwa złote medale. Następnie idzie krzesło Dagoberta pochodzące z 638 roku.

— *La science pour tous* donosi, że niedawno w Buctouche w Nowej Szkocji dało się widzieć dziwne zjawisko, ta. zwany miraż czyli złudzenie optyczne, będące skutkiem przełamania się światłą od lodów. Część wyspy księcia Edwarda, odległej od tego miejsca o 14 mil angielskich, nagle ukazała się zawisłą w powietrzu i wydawała się tak bliską, że gołem okiem można było widzieć budynki, place, a przy pomocy zwykłej perspektywy, nawet zwierzęta i powozy będące w ruchu.

---

założony, jeśli nie pod względem starożytności, to pod względem osobliwości budowy zwraca uwagę na siebie. Zdobi go bowiem potężna ośmioboczna wieża do $^2/_3$ części swej wysokości murowana, w górze zaś drewnianem i blachą obitem wiązaniem zakończona. Na kopule tej wieży stoi Atlas z światem na głowie, w którym utkwiony jest piorunochron. Na tejże kopule znajdują się herby Czartoryskich, Pogoń i Ogińskich, oraz cyfry. Szkoda, że sama budowla ratusza, i znajdujące się przy niej, jak zwykle przy dawnych ratuszach sklepy, są cokolwiek stosunkowo do wspomnionej wieży za niskie.

W ostatnich czasach Siedlce sposobem zamiany przeszły na własność rządu. W pałacu dziedziców również przez hetmanową Ogińską założonym, przy którym piękny znajduje się ogród, mieściły się przed tem władze gubernjalne. Po przeniesieniu tych ostatnich do Lublina, gmach główny na szpital wojskowy przeznaczono. W ogrodzie stoi kaplica fundacji tejże samej hetmanowej Ogińskiej, zewnątrz i wewnątrz zdobiona w stylu greckim, z okrągłą na wierzchu kopułą. Kaplica ta oddaną jest obecnie Towarzystwu Dobroczynności. Gimnazjum Realne w Siedlcach mieści się także w jedym z pawilionów wspomnionego wyżej pałacu.

W miejskiem archiwum nie ma nic osobliwego. Przy Trybunale jednak tutejszym znajduje się osobne archiwum akt dawnych Ziemi Liwskiej, Łukowskiej, Stężyckiej, a w części Drochickiej i Mielnickiej, w którem znajdują się akta, nie tylko w jurysdykcji sądów Ziemskich i Grodzkich spisywane, ale jeszcze akta Wójtowskie, Radzieckie i Burmistrzowskie 17 miast w tej części gubernji Lubelskiej t. j. w dawniejszej gubernji Podlaskiej położonych. Z tych najdawniejsze są Liwskie sięgające roku 1443, a ogół wszystkich ksiąg w archiwum wspomnionem 1557 sztuk wynosi. Ogółowe ich wyliczenie z rozszczególnieniem na kategorje, dołącza się przy niniejszem.

W Y K A Z

akt dawnych znajdujących się w Archiwum w Siedlcach.

I. *Liwskie.*		
a) Grodzkie:		
1. Inscriptionum w Duplikatach	1445—1597	60
2. Indukowane i Oryginalne	1581—1797	155
3. Debitorum	1771—1796	21
4. Relati, manif. Protes. et Decret. indukowane	1600—1801	32
5. Relationum et Videndarum	1622—1791	40
6. Relationum et Copiarum	1773—1756	23
7. Oblatarum	1710—1808	20
8. Decretorum	1669—1678	14
b) Ziemskie:		
1. Inscript. Relat. Prote. et Oblata	1581—1797	16
2. Ingrossationum	1796—1810	7
3. Decreto: Protest: Manifest:	1578 1797	38
4. Regestra Spraw	1631—1797	19
5. Akta i księgi rozmaite	1789—1810	34
II. *Łukowskie.*		
a) Grodzkie:		
1. Inscript: Origin: i Indukow:	1657—1793	132
2. Debitorum et Quietationum	1777—1796	7
3. Relat. Protest. Manif. Oblat. Plenipot.	1657—1796	102
Oryginalne i indukowane	1657—1796	102
4. Relatio. Manif. Copiarum	1783—1793	18
5. Oblata et Videndarum	1657—1790	12
6. Oblata Oryginalne	1765—1793	24
7. Dekreta Oryginalne i indukowane	1681—1791	45
8. Regestra Spraw	1661—1791	27
9. Plenipotentiarum	1675—1796	7
b) Ziemskie:		
1. Inscrip. Protest. Manif. Oblati. et Videndarum	1658—1795	12
2. Ingrossat. z epoki rządu Austrjackiego	1796—1810	23
3. Oblatarum	1785—1800	8
4. Manife. Relatio Copiarum	1787—1800	6
5. Wyroki oryginalne i indukowane	1755—1796	13
6. Regestra Spraw	1755—1796	9
7. Akta i księgi rozmaite	1755—1797	18
III. *Stężyckie.*		
a) Grodzkie:		
1. Inscript. orygin. i induk.	1564—1792	39
2. Inscriptionum rusticarum	1664—1587	2
dto dto	1639—1670	2
3. Debitorum	1777—1796	4
4. Relat. Manif. Protestation. Oblatarum et Videndarum indukowane i oryginalne	1564—1796	59
5. Relat. Manif. et Oblat. oryginalne w kopjach	1741—1796	27
6. Decretorum	1574—1791	36
7. Regestra Spraw	1576—1595	16
8. Oryginalnych protokułów	1558—1682	2
9. Wyroki w formie decr	1580—1634	2
dto dto dto	1640—1659	2
10. dto dto dto	1590—1669	8
b) Ziemskie:		
1. Inscriptionum Oblatarum Delationum Decretor. et Videndarum	1653—1810	16
2. Debitorum	1792	2
3. Oblatarum Manifest. Protestatio. Relationum et Videndarum	1796—1810	9
4. Plenipotentiarum	1788—1810	4
5. Wyroki	1568—1797	27
6. Regestra Spraw	1633—1797	11
7. Akta rozmaite	1624—1809	45
IV. *Drohickie* (Ziemskie.)		
1. Inscriptio Obligat. et Oblata z czasów Rządu Austrjackiego	1792—1810	10
2. Debitor. et Obligat	1792—1806	6
3. Relatio et Obligatarum	1792—1801	7
4. Dekreta	1792—1796	3
5. Regestra Spraw	1792—1796	6
6. Plenipotencji	1792—1810	1
7. Akta rozmaite	1791—1811	1
8. Protestatio. et Oblatarum	1791—1810	4
V. *Mielnickie* (Ziemskie)		
1. Inscriptio. Obligatio. Oblat. zwane ingrossationum	1792—1810	13
2. Relation. Manifestat.	1796—1810	7
3. Oblaty Oryginalne	1796—1809	3
4. Dekreta	1796—1797	3
5. Regestra Spraw	1796—1797	2
6. Akta rozmaite	1782—1721	8
Miejskie:		
I. *Adamów.*		
1. Zapisy Woj	1765—1809	1
II. *Miasta Biały*		
1. Zapisów Urzędu Wójtow.	1598 1800	11
2. dto Radziec.	1750—1809	2
3. dto Miejsk.	1800—1809	1
4. dto Magistr.	1802—1808	1
III. *Bobrowniki.*		
1. Zapisów Wójtowskich i Radzieckich	1544—1810	5
2. Księga rozporządzeń Rządów	1801	1
IV. *Dedukowa.*		
1. Zażaleń Dekretów i Zapisów Urzędu Wójtowskiego i Burmistrza	1662 1810	9
V. *Drążgowa.*		
1. Zapisów i Oblatów Urzędu miejskiego	1809—1816	2
VI. *Janowa.*		
1. Zapisów Urzędu Burmist.	1557 1796	7
2. dto Miejsk.	1796—1812	1
3. Plik obejmujący dyssoluta		1
VII. *Kodnia.*		
1. Zapisów Urzędu Wójtow.	1568—1810	7
VIII. *Łomazy.*		
1. Zażaleń Urzędu Burmist.	1671—1796	2
2. dto Radzieck.	1677—1698	2
3. Narad miejskich	1700—1710	1
4. Wyroków sądowych	1747—1764	1
5. Zapisów i Wyroków Urzędu Wójtowskiego	1708—1811	10
IX. *Lisice.*		
1. Zapisów Urzędu Wójtow.	1581—1732	17
2. dto Burmistr.	1727—1741	1
3. dto Wójtows.	1733—1804	17
4. dto Urzędu Miejskiego	1796—1811	2
X. *Łukowa.*		
1. Zapisów Urzędu Wójtow.	1640—1767	8
2. dto Radziec.	1761—1802	12
3. Magistratu	1802—1810	4
4. Sądowych czynności	1798—1802	1
XI. *Macijowic.*		
1. Zapisu Urzędu Radzieck.	1606—1811	3
2. Plik Dissolutów	1617—1795—1798	1
XII. *Ostrowa.*		
1. Zapisów Urzędu Wójtow.	1632—1802	14
2. dto Radzieck.	1648—1787	3
3. dto Burmistr.	1787—1799	3
4. dto Miejskiego i Magistratu	1799—1813	5
XIII. *Piszczaca.*		
1. Zażaleń i Urzędu Wójtow.	1676—1807	3
2. dto Magistr.	1777—1804	1
XIV. *Rossosza.*		
1. Zapisów Urzędu Radzieck.	1690—1799	2
2. Miejskiego	1802—1810	1
XV. *Stężycy.*		
1. Zapisów Wójtowskich i Ławniczych	1566—1810	32
2. Zapisów Radzieckiego i Wójtowskiego	1620—1700	1
3. Wyroków Sądów Starościńskich	1768—1788	1
4. Zapisów Miejskich i Magistratu	1764—1810	7
XVI. *Terespola.*		
Zapisów Urrzędu dominialnego	1795—1810	2
XVII. *Żelechowa.*		
1. Zapisów Urzędu miejskiego	1747—1801	5
2. Urządzeń dominialnych miejskich	1798—1810	4
3. Wyroków Magistratu	1800—1802	2

Ogółem wszystkich ksiąg 1557

(dalszy ciąg nastąpi).

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— U Orgelbranda wyszedł 119 zeszyt Encyklopedji Powszechnej, rozpoczynający tom XIV i zawierający między innemi następujące obszerniejsze artykuły: Kapitał, Kapituła, Kapłaństwo, Kaptur, Kapturowe sądy, Kapucyni, Kapucynki, Kapusta, Kara, Karaici, Karaman Mateusz, uczony dalmacki, Karamzyn Mikołaj, Karaś Kazimierz kasztelan Wiski, Karaś rodzaj ryb, Karbonaryzm, Karbunkuł, Karczewski Wincenty astronom, Karczewski Wincenty Roch autor, Karczma, Karczochy, Karczówka góra pod Kielcami, Kardynalskie Kongregacje, Kardynalstwo, Kardynalstwo Polskie, Kardynałowie Polscy, Kark u konia, Karliński i t. d.

— W tych dniach wyszła we Lwowie *Gramatyka Języka Polskiego,* większa i mniejsza, dla użytku szkół, przez Prof. Małeckiego. Dzieło to napisane w skutek konkursu ogłoszonego w r. 1845 przez stany galicyjskie, zostało uwieńczone nagrodą przez wydział krajowy, w roku bieżącym. Autor trzymał się w niem głównie metody historyczno-porównawczej, starając się w umiejętnym wykładzie korzystać z wszystkich najnowszych nabytków uzyskanych w dziedzinie powszechnej lingwistyki słowiańskiej.

— Nakładem księgarni J. L. Kobra w Pradze wyszedł obecnie cały szereg książek, będących po większej części dalszym ciągiem poprzednio rozpoczętych wydawnictw. Dzieła *Staroźitnosti a pamatky zemie czeske,* wyszedł zeszyt 9-ty działu drugiego, obejmujący następujące po mistrzowsku wykonane ryciny: Grób księcia Wratisława I u św. Jerzego w grodzie prażskim; Gród Sloup czyli Pirksztein; Kościół św. Barbary w Kutnej Horze.—Wybornego dzieła pod tytułem: *Przirodopisny atlas żiwocziszstwa s wykladem Jana Krejcziho,* wyszedł zeszyt 4-ty. — *Kroniki czesko-morawskiej* przez Zapa opuścił prasę zeszyt 8-y, doprowadzony do r. 1170. — *Biblioteki historycznej* wyszedł zeszyt 15-ty, czyli zeszyt 5-ty działu czwartego dziejów angielskich T. M. Macaulaya w przekładzie czeskim.— Wydawnictwo pod tytułem: *Slowanska Beseda,* doszło do zeszytów 5-go i 6-go, w których zaczyna się przekład z polskiego, romansu J. I. Kraszewskiego, pod tytułem: *Djabel.— Poczatek kresztanstwi na Morawie a w Czechach;* jest to opis wierszem, z dołączeniem 5 u od, przez Fr. Hollmanna. —Nakładem zaś księgarni słowiańskiej wyszedł zeszyt 6-y działu drugiego zbioru utworów dramatycznych, pod tytułem: *Diwadelni ochotnik,* wydawanego przez Mik. Bolesławskiego; zeszyt ten obejmuje trajedję *Klawigo,* oraz kronikę teatrów amatorskich czeskich w Turnowie, Polnie i Taborze; do tego dołączona została rozprawa wydawcy „O ważności i potrzebie czeskiego czasopisma teatralnego."

— W Paryżu wyszło teraz dzieło p. Edwarda Fournier, pod tytułem: *le Roman de Molière,* zawierające o życiu poety, jego losie i t. d. wiele bardzo ciekawych szczegółów. Nie znajduje się tam nic takiego co już wszędzie było napisane, a jednak każdy szczegół podany jest z największą ścisłością. Dzieło to stanowi uzupełnienie najdokładniejszych nawet, dotychczasowych życiorysów Moliera.

— Autor powieści *Dick Moon en France,* p. Francis Wey, wydał nowy romans zawierający bardzo głęboki i zarazem bardzo dramatyczny rozbiór psychologiczny choroby moralnej, którą można by nazwać sparaliżowaniem serce. Przebiega on wszelkie jej symptomy u młodej kobiety, której przecudna piękność, budzi gorącą miłość w jej mężu w zamian za co ona go męczy i zabija niemożnością kochania go. *Zbyt szczęśliwy* (Trop heureux) będzie miał zapewne takie same świetne powodzenie jak *Dick Moon,* który wychodzi już w drugiem wydaniu.

— Zasługuje na uwagę książka wydana w Wenecji i obejmująca sprawozdanie o stanie gminy pomienionego miasta w ciągu ubiegłych trzech lat. Tytuł tej książki jest następujący: *Il comune di Venezia nel triennio* 1860, 1861, 1862, *relazione del podesta Conte Pierluigi Bembo.* Dzieło to obejmuje dzieje administracji gminnej i może służyć za wzór dla wszystkich prac na temże polu. Hr. Bembo daje jasny obraz życia gminnego Wenecji, tak jak ono rozwijało się we wszystkich gałęziach administracji w ciągu trzechlecia, przez który to czas sam autor kierował naczelnie sprawami gminy. Widać w nim nie tylko człowieka posiadającego doświadczenie praktyką nabyte, lecz także teoretyka naukowo wykształconego. Dla ekonomji narodowej, statystyki, a przedewszystkiem dla nauki administracji, dzieło niniejsze przedstawia nie tylko szacowny materjał, lecz także, pełne światła myśli i gotowe rezultaty. Rozdział pierwszy traktuje o zarządzie gminy i o składzie jej urzędników. Następne rozdziały poświęcone są stosunkom ludności, opodatkowaniu, zasadom finansowym, służbie sanitarnej, zakładom naukowym, muzeum miejskiemu, zakładom dobroczynnym, budowlom publicznym, policji gminnej i nareszcie straży ogniowej.

STATYSTYKA.

PRZEMYSŁ FABRYCZNY I RĘKODZIELNY, TUDZIEŻ HANDEL KRÓLESTWA POLSKIEGO.

(Ciąg dalszy, patrz Nr. 147).

Materjały i płody chemiczne:

180. Kali-borusicum i chromian potażu p. 479, f. 26, rs. 3,961.
181. Ałun palony i wszelki inny p. 6,182, f. 12, rs. 9,120.
182. Kwas solny wodorodochlorowy, chlorek wapna i ług chlorowy, p. 15,390, f. 37, rs. 24,788.
183. Kwas siarkowy, siarkany: żelaza, cynku, miedzi p. 9,892 f. 19½, rs. 15,460.
184. Kwas szczawiowy, winny, szczawian kwaśny potażu p. 85, f. 13½, rs. 740.
185. Arszenik i kwas arszenikowy p. 416, f. 34, rs. 1,434.
186. Saletran sody p. 2,902, f. 14½, rs. 4,697.
187. Potaż i perlasz p. 2,324, f. 17, rs. 3,607,
190. Soda naturalna i sztuczna p. 62,671, f. 16, rs. 85,822.
191. Sole, kwasy, niedokwasy i wszelkie inne płody chemiczne niewymienione oddzielnie tu i w wykazie materjałów aptekarskich p. 748, f. 30, rs. 6,595.
192. Atrament do pisania, masa drukarska, szuwaks, masa do ostrzenia brzytew i polerowania metalów, p. 1,575, f. 31, rub. sr. 6,882 k. 10.
193. Jedwab surowy p. 158, f. 19, rub. sr. 33,833.
194. Przędza jedwabna p. 4,307, f. 17 rs. 1,506,206.
195. Wełna owcza surowa, farbowana p 1, f. 36, rs. 15.
196. Wełna i puch wszelki p. 17,742, f. 28, rs. 580,060.
197. Szyszki folarskie p. 2,560, f. 38, rs. 14,880.

Wyroby fabryczne, rękodzielnicze i rzemieślnicze.

198. Alabaster w wyrobie p. 33, f. 32, rs. 612.
199. Alabaster z ozdobami z bronzu i innych materjałów f. 13, rs. 30.
200. Szyfer w wyrobkach p. 281, f. 16, rs. 961.
201. Pachnidła i kosmetyki p. 190, f. 36, rs. 20,568 k. 80.
202. Papier do pisania, obicia papierowe p. 1,009, f. 16, rs. 14,601.
203. Papier posrebrzany, pozłacany i t. d. p. 531, f. 15, rs. 20,553 k. 20.
204. Papier rysunkowy p. 657, f. 16, rs. 8,514.
205. Wyrobki z papieru bitego i cartonpierre p. 38, f. 29, rs. 1,686.
206. Wody kolońskie, alpejskie i t. d. pud. 127, f. 21, rs. 2,734.
207. Włos koński i szczecina w wyrobkach p. 52, f. 6½, rs. 1,188 k. 10.
208 Włosy ludzkie w wyrobkach, p. 63, f. 15, rs. 11,169.
209. Wyrobki woskowe za wyłączeniem figur woskowych p. 1, f. 18, rs. 35.
210. Świece woskowe i spermacetowe p. 39, f. 14, rs. 659 k. 75.
211. Wachlarze wszelkie sztuk 1,250, rs. 1,053 k. 35.
212. Wagi wszelkie z należącym do nich przyborem p. 405, f. 29, rs. 3,580.
213. Gips w wyrobkach p. 70, f. 19, rs. 484.
214. Robota garncarska z prostej gliny i piaskowca p. 3,824, f. 28, rs. 5,735 k. 80.
215. Guma elastyczna i gutta percha w wyrobkach p. 486, f. 6, rs. 8,753.
216. Obuwie z kauczuku i guttaperchy p. 571, f. 25, rs. 24,717.
217. Wyrobki wszelkie z kauczuku i guttaperchy p. 258, f. 29, rs. 20,349.
218. Drzewo korkowe w wyrobkach pud. 2,135, f. 26, rs. 13,186.

Wyroby z drzewa:
Stolarska i tokarska robota:
219. nie politurowana p. 1818, f. 25, rs. 8,204 k. 15.
220. politurowana p. 5,461, f. 22, rs. 38,361,
221. z ozdobami z bronzu i innych materjałów p. 63, f. 37, rs. 1853.
222. rzeźbiarska robota drewniana p. 474, f. 26, rs. 7,243.

Parasole:
223. z rękojeściami drewnianemi, rogowemi lub żelaznemi sztuk 460, rs. 1,542.
224. z rękojeściami ze wszelkich innych materjałów sztuk 15, rs. 75

Instrumenta muzyczne.
225. Alty, altówki i t. d. sztuk 679, rs. 5,652.
226. Basetle i wiolonczele sztuk 8, rs. 740,
227. Fleciki i trąbki pocztowe sztuk 18, rs. 34.
228. Harmoniki, organy zwyczajne i pozytywy większe sztuk 44, rs. 2,460.
230. Smyczki do skrzypców i wszelkie inne sztuk 274, rs. 178.
231. Fortepiany, organy kościelne sztuk 152, rs. 48,280.
232. Wszelkie inne instrumenta muzyczne oddzielnie nie wymienione, także rekwizyta do nich oddzielnie sprowadzane, p. 80, f. 4, rs. 3,089.
233. Instrumenta matematyczne, rysunkowe i t. d. pudów 603, f. 32, rs. 20,888 k. 30.
234. Liny, powrozy, szpagat p. 274, f. 16½ rs. 2,336 k. 50.
235. Karty do gry wszelkie p. 4, rs. 171.

Wyroby skórzane:
236. wszelkie obuwie p. 18, f. 28½, rs. 1,335 k. 30.
237. obuwie damskie z materji jedwabnej fun. 36, rs. 110.
238. pargamin, oprócz arkuszy pargaminowych do przesiewania mąki pud 1, fun. 11, rs. 20.
239. rękawiczki i inne wyrobki zamszowe i irszane p. 26, f. 26, rs. 11,517.
240. uprzęż końska wszelka z przyborami pudów 375, f. 17, rs. 19,348 k. 50.
241. Korale prawdziwe w wyrobkach p. 34, f. 26½, rs. 25,940.
242. Czcionki drukarskie p. 636, f. 39, rs. 4,944.

Marmur, porfir i inne podobne kamienie:
243. bez ozdób p. 1,484, f. 5, rs. 6,668.
244. z ozdobami p. 3, f. 31, rs. 110.

Drobne przedmioty:
245. kosztowne p. 263, f. 17, rs. 41,339 k. 80.
246. proste (kramarszczyzna) p. 2,201, f. 30, rs. 89,200 k. 20.

Metalowe wyrobki:
247. bronzowe i ze srebra nakładanego p. 99, f. 33, rs. 7,665.
248. takież pokryte lakierem, werniksem p. 77, f. 15, rs. 8,988.
249. złoto w wyrobach f. 2, rs. 157.
250. srebro i srebro złocone w wyrobach p. 5, f. 20, rs. 2,196.
251. platyna w wyrobkach f. 5, rs. 110.
252. oprawne w złoto, srebro lub platynę drogie kamienie, brylanty i perły prawdziwe sztuk 11, rs. 465.
253, robota pasamoniczna p. 1, f. 33, rs. 550.
254. złoto i srebro w listkach p. 6, f. 5, rs. 1,117.

Wyroby żelazne:
255. robota żelazna kowalska p. 416,692 f. 17, rs. 880,653 k. 90.
256. drut żelazny, stalowy i struny p. 5,638 f. 34½, rs. 22,983 k. 50.
257. blacha w arkuszach p. 3,141, f. 14, rs. 14,421.

Wyrobki blaszane:
258. pobielane p. 258, f. 7, rs. 4,469.
259. takież kolorowe z malowaniem, pozłacaniem i innemi ozdobami p. 130, f. 7, rs. 3,337
260. kosy i sierpy p. 14,038, f. 6, rs. 74,891 k. 60.
261. towar nożowniczy i broń p. 300, f. 33, rs. 14,,287 k. 50.
262. piły, pilniki i t. d. p. 14,119, f. 16, rs. 73,461 k. 75.
263. igły do szycia p. 29, f. 32, rs. 3,087.
264, igły do pak i t. d. p. 61, f. 28, rs. 1,183.
265. wyrobki z drutu żelaznego i stalowego p. 2,153, f. 37, rs, 29,463.

Ślusarszczyzna wszelka:
266. nieszlifowana p. 3,359, f. 8½, rs. 40,955.
267. szlifowana p. 189, f. 17, rs. 5,885.
268. wyrobki ze stali lanej p. 22,869, f. 6½, rs. 50,990.
269. żelazo lane w wyrobach p. 96,875, f. 28. rs. 179,374.
270. naczynia z lanego żelaza polewane p. 2,113, f. 24, rs. 7,595.
271. miedziane i mosiężne wyroby p. 1,396 f. 36, rs. 25,526 k. 55.
272. drut miedziany i mosiężny, tudzież struny mosiężne p. 452, f. 7½, rs. 4,027.
273. wyrobki z drutu miedzianego i mosiężnego p. 112, f. 28½, rs. 1,324.
274. metal bity biały i żółty w książeczkach p. 31, f. 19½, rs. 3,349.
275. cynowe i cynkowe wyrobki p. 416, f. 30½, rs. 7,979.
276. ołów w wyrobkach p. 515, f. 24½, rs. 2,710.

Mydło:
277. wszelkie prócz pachnącego p. 251, f. 31½, rs. 1,247.
278. pachnące p. 160, f. 10½, rs. 3,800.
279. Pióra strusie, marabu, ptaki rajskie i t. p. p. 24, rs. 10,778.
280. poduszki i pościel wszelka p. 46, f. 15, rs. 317.
281. ramy ze zwierciadłami i t. d. p. 1529, rs. 2,576.
282. swiece łojowe i stearynowe oraz pochodnie i lonty p. 351 f. 10 rs. 3,067.
283. słomkowe i wiórkowe taśmy, plecionki i t. d. p. 200, f. 10 rs. 21,608.
274. zapałki chemiczne wszelkiego rodzaju p. 3,289, f. 25, rs. 12,639.
285. szyby, szkiełka i naczynia szklanne nieszlifowane p. 4,151, f. 23½, rs. 29,009.
286. takież szlifowane p. 832, f. 27½, rs. 19,464.
287. szkła optyczne i palące p. 1, f. 26, rs. 256.
288. szkła zwierciadlane i zwierciadła za rs. 27,584.
289. sieczka i paciorki szklanne p. 2618, f. 4, rs. 23,716 k. 50.
290. Struny muzyczne baranie i jedwabne p. 6, f. 36½, rs. 1,520.
291. lak i żywica czerwona p. 146, f. 38, rs. 1,867.

Wyroby tkackie.

Bawełniane:
292. grube tkaniny pudów 8,393, f. 28, rs. 318,183 k. 25.
293. takież tkaniny drukowane i haftowane oraz manszestry i t. d. p. 5,014, f. 18½, rs. 307,941 k. 50.
294. lekkie tkaniny p. 624, f. 4, rs. 63,845 k. 50.
295, takież tkaniny drukowane p. 204 f. 14, rs. 25,554.
296. takież z naklejeniami lub nakładaniami p. 176, f. 9, rs. 13,839.

Lniane i konopie:
297. płótno lniane lub konopne za rs. 850,077 k. 70.
298. batyst, kamertuch i t. d. p. 30, f. 18½ rs. 7,514.
299. płótno żaglowe, drelich na materace i t. d. p. 2,138, f. 18, rs. 43,224.
300. obrusy, serwety, ręczniki i t. d. p. 324, f. 15, rs. 25,068.
301. cerata czyli klejonka p. 2,256, f. 36½, rs. 32,681.
302. pończochy, rękawiczki, szlafmyce i t. d. p. 66, f. 18½, rs. 3,281 k. 30.
303. worki płócienne grube sztuk 24,552, rs. 5,831.
304. sieci rybackie p. 177, f. 9, rs. 725.

Jedwabne:
305. tkaniny nieprzezroczyste p. 1,020, f. 13, rs. 424,102 k. 45.
306, takież ze złotem, srebrem i t. d. f. 21, rs. 765.
307. tkaniny przezroczyste i półprzezroczyste p. 16, f. 30½, rs. 11,472.
308. pończochy, szlafmyce, rękawiczki i t. d. p. 910, f. 22½, rs. 250,527.
309. cerata i klejonka p. 1, f. 21, rs. 180.
310. sita jedwabne dla aptek, materje jedwabne rzadkie i klejone do przesiewania mąki p. 2, f. 27, rs. 503.

Wełniane folowane.
311. sukna, półsukna i t. d. p. 274, f. 35. rs. 34,438 k. 40.
312. baja, ratyn, drap i t. d. p. 652, f. 23½, rs. 56,505.
313. flanela, tryp, plusz i t. d. p. 531, f. 9, rs. 51,020.
314 sukno oddzielnie przygotowane i grube tkaniny, wójłoki i t. d. p. 1,596, f. 31½, rs. 25,991.
315. dywany, rypsy i t. d. p. 1,200, f. 30, rs. 58,297.

Wełniane niefolowane:
316. tkaniny grube p. 6,703, f. 6, rs. 384,499 k. 45.
317. takież drukowane i wyszywane p. 232, f. 14½, rs. 17,286.
318. tkaniny lekkie p. 1,250, f. 20, rs. 141,341.
319. takież drukowane p. 124, f. 26, rs. 20,740 k. 5.
320. flagtuch. materja biała na pytle młyńskie i pasy wełniane p. 108, f. 34, rs. 4,135.
321. chustki, szale i szarfy p. 19, f. 29, rs. 7,999.
323. pończochy, szlafmyce i t. d, p. 1,346, f. 12½, rs. 52,210 k. 10.
324, fezki czyli czapeczki tureckie tuzinów 21, rs. 135.
325. koronki i tiul bawełniane, lniane, konopne i t. d. p. 225, f. ½, rs. 100,442 k: 36.
333. bawełniane mieszane z jedwabiem: suknie i bielizna szyte męzkie, damskie i dziecinne za rs. 65,850 k. 8.

O POROGACH DNIEPROWSKICH.

Od końca przeszłego wieku rząd ciągle obmyślał sposoby ulepszenia w porogach Dniepru, żeglugi tak ważnej dla rozwoju południowego kraju Rosji, a mianowicie naddnieprzańskiego. Znaczenie tego ostatniego najlepiej poświadczają cyfry tak wywozu jak przywozu portu odeskiego, oraz ruch ładunków po systemacie wodnym Dnieprowym. Ogólny obrót portu odeskiego pod względem wywozu i przywozu w r. 1859 wynosił do 43½ milj. rubli, to jest prawie ⅔ części obrotu wszystkich południowych portów, czyli około ⅙ część obrotu całej Rosji pod względem handlu europejskiego. Ładunku zaś systematem dnieprowym przewieziono w 1860 r., na summę do 12½ milj. rs. W ogóle rozwój handlu wewnętrznego w kraju południowym idzie nieporównanie spieszniej aniżeli w innych stronach Rosji. I tak naprzykład, w ciągu ostatnich lat 35ciu cyfry obrotowe portów południowych w dziewięćkroć się powiększyły, a innych portów zaledwie się potroiły. W roku 1824 ogólny obrót przywozu i wywozu przez porty południowe Rosji wynosił tylko około 8 miljonów rubli a w 1849 roku doszedł do 72½ miljonów rubli. Łatwo pojąć, że z ulepszeniem żeglugi na Dnieprze, cyfry te powiększyłyby się jeszcze bardziej, jeśli weźmiemy na uwagę że nie cały handel Rosji z południowemi państwami Europejskiemi odbywa się za pośrednictwem portów południowych, jakkolwiek to zdawałoby się więcej dogodnem. Wielka część tego handlu zwraca się przez porty północne, a mianowicie w skutku przeszkód, jakie się napotykają w żegludze na Dnieprze. A nie same tylko prowincje południowe tracą przez porogi dnieprowe. Znaczna część zachodnich prowincji Rosji, znajdująca się w dogodnem położeniu dla handlu europejskiego, mogłaby skorzystać z dogodności wyprawiania swych produktów wodą, na północ lub południe, Dnieprem, płynącym wzdłuż owych okolic na przestrzeni 1500 wiorst, ale stają temu na przeszkodzie owe porogi. Rozdzielając leżącą nad Dnieprem miejscowość na dwie części, północną i południową, porogi nie pozwalają na inny sposób komunikacji między temi częściami jak tylko podczas spławu wiosennego, z biegiem wody i zupełnie przeszkadzają żegludze w górę rzeki. Tym sposobem przy rozpatrywaniu kwestji o ulepszeniu żeglugi na Dnieprze, okazuje się koniecznem urządzenie żeglugi holowniczej przez porogi i usunięcie przeszkód w spławianiu produktów tą rzeką.

Nie wchodząc w szczegółowy rozbiór technicznej strony tej kwestji, wspomnimy tylko w krótkości o robotach już dokonanych dla ułatwienia żeglugi przez porogi, dla bliższego zaś poznajomienia się z pomienioną stroną kwestji odsyłamy czytelników do nadzwyczaj ciekawego artykułu kapitana Gołowaczewa: „O rozmaitych kwestjach, wywołanych z powodu oczyszczenia farwateru w porogach dnieprowych" pomieszczonej w tegorocznym styczniowym zeszycie Dziennika głównego zarządu komunikacji i budowli publicznych.

Dla spławu we wszystkich porogach Dniepru, na przestrzeni 75 wiorst, w samem korycie rzeki urządzono 9 otwartych kanałów, szerokich na 15 sażeni, ze ścianami z kamienia; dno tych kanałów oczyszczone zostało z kamieni podwodnych, a głębokość ich wynosi do 4 stóp. Ale żegluga nie mogła w zupełności z nich korzystać, gdyż przy niskiej wodzie, obracająca się w porogach znaczna ilość kamieni na farwaterze utrudnia bieg płynącym statkom i tratwom. Przystęp wtedy do kanałów i po nich staje się niemożebnym. Oprócz tej przeszkody, głębokość kanałów jest za mała; dla żeglugi potrzeba mieć przynajmniej 6 stóp wody; ale osiągnięcie tej głębi przedstawiało trudności, gdyż wymagało miejscami pogłębienia dna w całości granitowego.

Dla ułatwienia żeglugi holowniczej przez porogi dnieprowe, urządzony został w porogu nienasyteckim kanał szluzowy o trzech kamerach. Ale żegluga nie korzystała z niego, gdyż holowanie statków w innych porogach, leżących powyżej i poniżej nienasyteckiego, niemniej było utrudnione, a przytem i szerokość kanału na 4 sażenie okazała się niedostateczną dla statków tam spławianych.

Tym sposobem kanały dla spławu i dla holowania statków, nie odpowiadają celowi na jaki zbudowane zostały. Dla tego to obecnie zamierzane jest oczyszczenie zatorów czyli tam i kamieni oddzielnych przeszkadzających spławowi i poprawienie wejść do niektórych kanałów, co się zaś tyczy urządzenia holowniczego przez porogi, to autor wspomnionego przez nas artykułu, mówi co następuje: „W naszych czasach, z urządzeniem kanałów dla żeglugi spławnej i zyskaniem tak potężnego działacza jak jest para, kwestja holowania statków naprzeciw silnego prądu, znacznie się uproszcza, i można mniemać, że zastosowanie do porogów tuerów parowych, czyli tak zwanych parochodów łańcuchowych, doprowadziłoby do celu przy mniejszym koszcie. (W porównaniu z kosztem niezbędnym dla wybudowania kanału, podobnego do istniejącego w porogu nienasyteckim). Naturalnie, przedmiot ten oczekuje jeszcze doświadczeń praktycznych. Próba holowania niewielkich rozmiarów statku po linie, przytwierdzonej do kotwicy, za pośrednictwem kołowrotu nieruchomie przymocowanego do statku, dokonaną była jeszcze w 1843 r. na kanale starokajdackim i doprowadziła do dość zadawalniających rezultatów, tak, iż główny zarząd dróg komunikacji i budowli publicznych, wtedy jeszcze postanowił zrobić podobną próbę na większą skalę w całej progowatej części Dniepru, skoro pokończone zostaną kanały we wszystkich porogach."

Dla wprowadzenia w wykonanie robót zmierzających do ulepszenia spławu na Dnieprze i urządzenia na nim żeglugi holowniczej, potrzeba nie mniej jak 5 miljonów rs. Wydatek to nie tak wielki w porównaniu z korzyścią jaką przyniesie, albowiem przy ocenianiu dogodności regularnej żeglugi na Dnieprze, potrzeba koniecznie zwrócić uwagę na okoliczności następujące:

Spław Dnieprem materjału leśnego i produktów leśnych do prowincij południowych, prawie bezleśnych, ułatwiłby się z urządzeniem komunikacji na tejże rzece i dla tego zniżenie kosztu dostawy tych przedmiotów mogłoby bardziej zapewnić rozwój produkcji krainy bogatej i obfitej. Statki teraz spławiane, wielkich rozmiarów, nie są budowane trwale i napowrót się nie wracają. Wielkość ich, utrudniając sterowanie niemi, powiększa niebezpieczeństwo spławu, pozbawia możności przewożenia produktów cennych, jako to: zbożowych, lnianych i t. p. w które obfituje kraj leżący powyżej porogów, a które, bacząc na ceny w portach południowych lub północnych Rosji, mogłyby swobodnie być przywożone w dół lub w górę rzeki. Wielkość statków przyspiesza także wyniszczenie lasów w górze Dniepru i jego odnogach, ponieważ statki te, których się spławia rocznie do 500, wartości do 200,000 rs., rozbierane są w ujściach Dniepru jako niepotrzebne, albo na budulec albo na drzewo opałowe, tracąc przytem połowę swej wartości. Jeśli przypuścimy możność swobodnej żeglugi po Dnieprze, to w razie nieurodzaju we Francji lub Włoszech, korzystnie będzie wysyłać produkta z gubernji Połtawskiej i Kijowskiej, leżących powyżej porogów, do portu Odeskiego; a w razie nieurodzaju w Anglji i Ameryce, oraz przy obfitości w kraju noworosyjskim, można z zyskiem wyprawiać produkta w górę Dniepru, do portów baltyckich. Podobnież w razie nieurodzaju w południowej części Rosji, łatwo wzmacniać wysyłkę z części północnej lub odwrotnie.

Z oczyszczeniem koryta Dniepru należy się spodziewać rozwinięcia żeglugi parowej holowniczej i pasażerskiej, gdyż przy możności holowania statków w górę rzeki, dostawa ładunków do Anglji z Rosji, przez Dniepr i jego systemy do morza Baltyckiego, na przestrzeni 1,500 wiorst, kosztować będzie przynajmniej 15 kop. na pudzie taniej i odbywać się będzie prędzej aniżeli morzem z Odesy. Parostatki zaś pasażerskie przyniosą wielką korzyść pod tym względem, że kosarze, przychodzący na robotę do kraju noworosyjskiego z gubernij więcej zasiedlonych i domagający się znacznej zapłaty, mianowicie w skutku trudności drogi, staną się tańszymi z ułatwieniem takowej. Nakoniec ostatnia okoliczność, która przemawia za koniecznością ulepszenia żeglugi po Dnieprze, zasadza się na tem, że przy żegludze holowniczej przez porogi, Dniepr, z jeograficznego swego położenia, może jeszcze przedstawiać nieobliczone korzyści pod względem strategicznym.

Z przedstawionego powyżej czytelnikom krótkiego zarysu korzyści wynikających z ulepszenia żeglugi na Dnieprze, zarysu nie dotykającego jeszcze licznych stron rozwoju prowincij południowych, widać że kwestja ta jest nader ważną pod względem ekonomicznym i politycznym i dla tego życzyćby należało jeśli nie szybkiego jej rozwiązania, to przynajmniej sumiennego rozpatrzenia, w celu ułatwienia wykonania na przyszłość.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 3 Lipca

Monety.			żądano rsr	żądano kop	płacono rsr	płacono kop
Pół-Imperjały Rosyjskie.					—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.					—	—
Papiery.						
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)			84	97	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.			14	98	14	95
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.			113	25	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.			—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100			—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100			85	50	—	—
ditto 500			—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.			78	—	77	25
Weksle.						
Berlin	100 Tal.	2 M.	96	75	96	60
,,	100 Tal.	k. t.	—	—	—	—
Gdańsk	100 Tal.	2 M.	—	—	—	—
,,	100 Tal.	k. t.	—		—	—
Hamburg	300 BMk	2 M.	146	25	146	10
Londyn	1 Ft. St	3 M.	6	49	—	—
Moskwa	100 Rs.	1 M.	—	—	99	—
Petersburg	100 Rs.	1 M.	—	—	99	25
,,	100 Rs	k. t.	—	—	—	—
Paryż	300 Fr	2 M.	77	70	—	—
,,	300 Fr	1 M.	—	—	—	—
Wiedeń	150 Złr	2 M.	87	30	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb rs. 1 k. 3½
,, od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 1⅚

Liverpool, 2 Lipca. Dziś sprzedano 5,000 wańtuchów bawełny; ceny się trzymają.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2994) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej. w Warszawie.*

Z powodu śmierci: Antoniego i Józefa braci Zdzienickich oraz Jadwigi z Zdzienickich, Ignacego Rudnickiego żony współwierzycieli sumy złp. 6800, do zabezpieczenia na dobrach Opiesinie w Okręgu Łęczyckiem leżących podanej, do której przywiązane jest prawo zastawy gruntu, łąki i zabudowań, otworzył się spadek, do regulacji którego wyznaczam termin na dzień 4 Stycznia v. s. 1864 w kancelarji hypotecznej dóbr Ziemskich Gubernii Warszawskiej.

Warszawa dnia 20 Czerwca (4 Lipca) 1863 r.

Truszkowski Pisarz.

(N. D. 3013) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po śmierci: 1. Rozalii-Klary Rozen wierzycielki sumy rs. 1500 na nieruchomościach Warszawskich Nr. 569, 570 i 600 lit. *C* hypotekowanej; 2. Karola-Augusta Jenicke właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1299 i 1300, oraz dóbr Małej Woli i Bartoszówki w Okręgu Rawskim położonych, ogłaszam toczące się postępowanie spadkowe z terminem na dzień 1 (13) Października 1863 r. oznaczającym się, w którym spadkobiercy, wierzyciele i legatarjusze zgłosić się i prawa swoje objawić winni pod prekluzją.

Warszawa d. 2 Lipca 1863 r.

Maksymilian Piwarski.

(N. D. 3011) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 24 Października 1858 r. Wojciecha Kicińskiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1289 położonej.

2. W dniu 14 Stycznia 1863 r. Marjanny Deduchowskiej wdowy współwłaścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2796 położonej, oraz współwierzycielki sum złp. 12,000, albo 1800 i rs. 1981 na tejże nieruchomości do zabezpieczenia podanych, i właścicielki ostrzeżenia celem uznania za jej wyłączną własność sumy rs. 900 z procentem na rzecz Tomasza Majewskiego, także do zabezpieczenia na tejże samej nieruchomości podanej.

3. W dniu 14 Marca 1863 r Emilii z Kratochfilów Becker współwierzycielki sumy rs. 24,659 kop. 90 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1285 w dziale IV. pod Nr. 34 zabezpieczonej.

Toczą się postępowania spadkowe, do uregulowania których, termin półroczny na dzień 2 (14) Stycznia 1864 r. wyznaczonym został, w którym spadkobiercy, wierzyciele i legatarjusze stawić się i prawa swoje meldować winni pod prekluzją.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1863 r.

Józef Zbikowski.

(N. D. 3015) *Rejent Kancelarji Ziemiańskej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej w dniu 6 Grudnia r. z. śmierci Julianny-Eleonory z Magdalińskich Ratuch właścicielki nieruchomości Nr. 16 w Warszawie, oraz wierzycielki sumy złp. 800 pod Nr. 5 działu IV. nieruchomości Nr. 193 na przedmieściu Praga pod Warszawą zahypotekowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 13 Października n. k. r. b. w Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej.

Stanisław Jasiński.

(N. D. 3014) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Po śmierci Karola Augusta Jenicke wierzyciela sum: rs. 150, rs. 9 kop. 30, rs. 8, z procentem na dobrach Bartoszówce w Okręgu Rawskim, tudzież rs. 630 z procentem na tychże dobrach Bartoszówce, oraz na dobrach Mała Wola w Okręgu Rawskim zabezpieczonych, ogłaszam toczące postępowanie spadkowe, zterminem na dz. 2 (14) Stycznia 1864 r., w którym wierzyciele, legatarjusze i spadkobiercy zgłosić się i prawa swoje objawić winni pod prekluzją,

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1863 r.

Maksymilian Piwarski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 3008) *Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż nieruchomość na przedmieściu Pradze pod Nr 432 położona, do pierwiastkowej regulacji hypotecznej wywołaną i do tej regulacji przed Adamem Dziedzickim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie dopełnić się mającej, termin na dzień 26 Września (8 Października) 1863 r. wyznaczonym został. Wzywa przeto strony interesowane, aby w terminie tym z prawami do nieruchomości takowej ściągającemi się i dowodami prawa ich wykazującemi, same lub przez pełnomocników urzędownie umocowanych, przed delegowanym Rejentem stawiły się i spisaniu protokółu regulacyjnego obecne były, a to pod prekluzją prawa z r. 1818 o przywilejach i hypotekach zagrożoną.

Decyzja nad dziełem regulacyjnem przez Zwierzchność hypoteczną wydaną zostanie.

Warszawa d. 18 (30) Czerwca 1863 r.

Prezes, Półczycki.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 2752) *Rząd Gubernialny Warszawski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 1 (13) Lipca 1863 r. o godzinie 12 z południa w Biurze Rządu Gubernialnego w Pałacu pod Nr. 493, przy ulicy Miodowej w Warszawie odbywać się będzie głośna licytacja in plus na 12-sto-letnie pro 1863/75 od dnia 20 Czerwca (1 Lipca) r. b wydzierżawienie dwóch folwarków do dóbr Marymónt należących, w Powiecie Warszawskim położonych, oddzielnie:

a) Folwarku Wawrzyszew, a oddzielnie

b) folwarku Ruda z użytkami do niego przyłączonemi, jako to: z dochodów z lądowego przy brzegach Wisły, z rybołóstwa na brzegach Wisły, i z kępy Bielańskiej z możnością użytkowania w tej ostatniej w sposobie jaki dogodniejszym się okaże, to jest: z witek na wyroby koszykarskie lub jako pastwisko.

Na pretium do wydzierżawienia pomienionych folwarków oznacza się:

ad *a)* Suma rs. 779 kop. $5^1/_2$.

ad *b)* suma rs. 912 kop. 34.

Każden zatem chęć licytowania mający, winien się zgłosić w dniu i miejscu wyżej oznaczonym, zaopatrzywszy się w odpowiednie świadectwo kwalifikacyjne i vadium $^1/_4$ części sumy za pretium do licytacji wziętej wyrównywające.

O innych warunkach pretendenci w Biurze Rządu Gubernialnego mianowicie w Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych, w godzinach służbowych bliżej poinformować się mogą.

Warszawa d. 4 (16) Czerwca 1863 r.

Gubernator Cywilny,
Radca Tajny, Łaszczyński.
Naczelnik Kancelarji, Swiętochowski.

(N. D. 2753) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 4 (16) Lipca b. r. w Sali posiedzeń Rządu Gubernialnego od godziny 12 z rana, odbywać się będzie głośna in minus licytacja, na podjęcie się wystawienia mostu na strudze bez nazwiska, położonego na trakcie z Bodzanowa do Płońska, poczynając od sumy anszlagowej rs. 262 kop. 95. Wzywa przeto chęć licytowania mających, aby w powyż oznaczonym terminie i miejscu stawili się, zaopatrzeni w gotowiznę na vadium wyrównywające $^1/_4$ części sumy od której licytacja rozpoczynać się będzie, to jest w kwocie rs. 65 kop. 74, która do depozytu Kasy Gubernialnej Płockiej ma być złożona, a następnie utrzymującemu się przy licytacji na uzupełnienie kaucji przyjętą zostanie, nieutrzymujący się zaś takową natychmiast powróconą sobie mieć będzie. O innych szczegółowych warunkach każdego czasu dowiedzieć się można w biurze tutejszej Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Płock d. 24 Maja (5 Czerwca) 1863 r.

Gubernator Cywilny, D. Dziewanowski.
Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

(N. D. 2870) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Warszawie*

Na zasadzie art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 23 Maja 1863 r. N. 1974 uwiadamia wszystkich interesowanych iż dobra ziemskie Wykno i Gutków z nomenklaturą Dąbrowa z wszystkiemi ich przyległościami i przynależytościami położone w Okręgu Brzezińskim Powiecie Rawskim Gubernii Warszawskiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs 1161 kop. $27^1/_2$ po spełzłej przedaży przymusowej pierwszej dla braku licytantów, wystawione są na sprzedaż przymusową drugą czyli ostateczną przez licytacją publiczną od zniżonego szacunku. Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 18 (30) Września 1863 r. poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hypotecznej Adama Dziedzickiego Rejenta Kancelarji ziemiańskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod N. 487 przed tymże Rejentem, lub innym, któryby go zastępował.

Vadium oznaczone jest do licytacji w sumie rs. 3400 w gotowiźnie lub listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,450.

Warunki licytacyjne są do przejżenia w właściwej księdze wieczystej i biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Jeżeli nikt nie zgłosi się z chęcią kupna, dobra będą przysądzone na własność Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu.

Warszawa dnia 23 Czerwca 1863 r.

Prezes, Piotrowski.
za Pisarza, Turski.

(N. D. 2943) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomych z pobytu wierzycieli hypotecznych dóbr Niechmierowa

1. Kościoła w Stolcu.

2. Funduszu ogólno Religijnego z powodu praw na rzecz ich zabezpieczonych w dziale III. pod Nr 1 i 2 wykazu hypotecznego.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych a głównie powyżej wymienionych iż dobra ziemskie Niechmierów z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Sieradzkim i Wieluńskim i Powiecie Sieradzkim i Wieluńskim Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 1100 z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z dnia 18 Marca 1863 r. N. 1680 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytacją, publiczną ktora odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w d. 13 (25) Listopada 1863 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hypotecznej przed Rościszewskim Stanisławem Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego Prawym zastępcą w m. Kaliszu przy ulicy Józefiny w Gmachu Sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 4200 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 27,000.

Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art. 25 powołanego na początku postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz dnia 9 Czerwca 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2944) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomych z pobytu imion i nazwisk SSrow księdza Antoniego Lenkiewicza współwłaściciela dóbr Łaszczewa lit. AB.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie powyżej wymienionych iż dobra Ziemskie Łaszczew lit. AB. z przyległościami w Okręgu i Powiecie Wieluńskim Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 100 z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z d. 18 Marca 1863 r. N. 1675 są wystawione na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w d. 14 (26) Listopada 1863 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hypotecznej przed Ordynem Emilianem Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą w m. Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 450 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2460.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle (art. 25 powołanego na początku Postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz dnia 9 Czerwca 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2945) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomych z pobytu, imion i nazwisk, SSrów Juljana Goldberga Doktora Medycyny, wierzyciela hypotecznego dóbr Czartowa.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie powyżej wymienionych, iż Dobra Ziemskie: Czartowo i Czartówek, w Okręgu i Powiecie Konińskim, Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 220, z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z dnia 18 Marca 1863 r. N. 1655 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytację publiczną która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 11 (23) Listopada 1863 r. poczynając od godziny 10ej z rana w Kancelarji hypotecznej przed Rościszewskim Stanisławem Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej. lub Jego prawnym zastępcą, w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym.

Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 1200 w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4500.

Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art. 25 powołanego na początku Postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz d. 6 Czerwca 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2946) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomego z pobytu Domu Handlowego Samuela Antoniego Frenkla wierzyciela hypotecznego dóbr Krasic i Wierzchowiska.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie powyżej wymienionych, iż dobra ziemskie Krasice i Wierzchowiska z przyległościami, w Okręgu Częstochowskim, Powiecie Wieluńskim, Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 945, z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z d. 18 Mar. 1863 r. N. 1671 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytacją publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 12 (24) Listopada 1863 r. poczynając od godziny 10ej z rana w Kancelarji hypotecznej przed Janem Niwińskim, Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej, lub Jego prawnym zastępcą w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym

Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 2700, w gotowiźnie, lub w Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12000.

Warunki tej przedaży są do przejrzenia, w właściwej księdze wieczystej, i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, wedle art. 25, powołanego na początku postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz d. 9 Czerwca 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski

(N. D. 2947) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

1 Do niewiadomych z pobytu imion i nazwisk SSrów Bogumiła Skotnickiego byłego Sędziego Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

2. Konstancji z Rudnickich Witkowskiej wdowy wierzycieli hypotecznych dóbr Górki Wielkiej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych a głównie powyżej wymienionych iż dobra Ziemskie Górka Wielka z przyległością Dylów A. i częścią wsi Lutosławice w Ogu i Powiecie Piotrkowskim Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs 280 z mocy upoważnienia Dyrekcji głównej z d. 6 (18) Marca 1863 r. N. 1663 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytację publiczna, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w d. 12 (24) Listopada 1863 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej przed Rosciszeskim Stanisławem Rejenta miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą w m. Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 1,500, w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami, Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5400.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle (art. 25 powołanego na początku Postanowienia Rady Administracyjnej

Kalisz dnia 5 Czerwca 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2948) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do wierzycieli hypotecznych dóbr Antoniny:

1. Niewiadomych z pobytu imion i nazwisk SSrów Stefana Sławianowskiego,

2. Eleonory Rubask niewiadomej z pobytu.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych a głównie powyżej wymienionych, iż dobra ziemskie Antonina z przyległościami w Okręgu i Powiecie Sieradzkim Gubernii Warszawskiej położone jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 180 z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z dnia 18 Marca 1863 r. N 1640 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytację publiczną. która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 11 (23) Listopada 1863 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hypotecznej przed Milewskim Edwardem Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej lub jego prawnym zastępcą w m. Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym. Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 780 w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3930.

Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art. 25 powołanego na początku Postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz dnia 13 Czerwca 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2949) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do niewiadomych z pobytu, imion i nazwisk:

1. Sukcesorów Augusta i Łucji z Lechertów małżonków Rutkowskich właścicieli dóbr Małusze Małe A. B.

2. Wierzycieli hypotecznych tychże dóbr: a) Władysława, b) Mieczysława, c) Józefa nieletnich rodzeństwa Rutkowskich.

Na zasadzie art. 7. Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czer. (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie powyżej wymienionych, iż dobra ziemskie Małusze Małe A. B. z przyległościami w Okręgu Częstochowskim, Powiecie Wieluńskim, Gubernii Warszawskiej położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 150, z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z dnia 18 Marca 1863 roku Nr. 1677 są wystawione na przymusową sprzedaż przez licytację publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w dniu 14 (26) Listopada 1863 r. poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej przed Rościszewskim Stanisławem Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej, lub jego prawnym zastępcą, w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym.

Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 750 w gotowiznie. lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5400

Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie. Wrazie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, wedle art. 25 powołanego na początku Rady Administracyjnej.

Kalisz d. 12 Czerwca 1863 r.

Prezes, Chełmski,
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2950) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Do SSrów Józefy z Płonczyńskich Morzyckiej wierzycielki hypotecznej dóbr Radwanczewa, z imion, nazwisk i pobytu niewiadomych.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie powyżej wymienionych, iż dobra ziemskie Radwanczew z przyległościami w Okręgu i Powiecie Konińskim, Gubernii Warszawskiej, położone, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych sumę rs. 300, z mocy upoważnienia Dyrekcji Głównej z dnia 18 Marca 1863 r. Nr. 2223, są wystawione na przymusową przedaż przez licytacją publiczną, która odbywać się będzie w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej w d. 14 (26) Listopada 1863 r., poczynając od god. 10 z rana w Kancelarji hypotecznej przed Milewskim Edwardem Rejentem miejscowej Kancelarji Ziemiańskiej, lub jego prawnym zastępcą, w mieście Kaliszu przy ulicy Józefiny w gmachu Sądowym.

Vadium do licytacji oznaczone jest w kwocie rs. 900, w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z właściwemi kuponami.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs 7500.

Warunki tej przedaży są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

Ostrzeżenie. Wrazie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi wedle art. 25 powołanego na początku Postanowienia Rady Administracyjnej.

Kalisz d. 9 Czerwca 1863 r.

Prezes, Chełmski.
Pisarz, Janczewski.

(N. D. 2757) *Magistrat Miasta Piotrkowa*

Podaje do Publicznej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Lipca r. b. o godzinie 3 z południa, jako w drugim terminie, odbędzie się w Magistracie tutejszym, głośna in minus licytacja od sumy rs 500, rocznego wynagrodzenia na entreprzyzę wywozu nieczystości z miasta na przeciąg lat 3ch, to jest od dnia 1 Stycznia 1863 do końca Grudnia 1865 r. przystępujący do licytacji złożyć winien na vadium rs. 50, o innych warunkach dowiedzieć się można w biórze Magistratu miejscowego pod czas godzin służbowych.

Piotrków dnia 3 (15) Czerwca 1863 r.

Prezydent, Massalski.

(N. D. 3001) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2774 zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 1775 w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2000, z procentem 5% od dnia 30 Maja (11 Czerwca) 1861 r. i kosztów egzekucyjnych od Jana-Sylwestra Ossowskiego właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 555 przy ulicy Długiej położonej, w tejże mieszkającego, protokółem Józefa Zbikowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 9 (21) Sierpnia 1861 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została w drodze przymuszonego wywłaszczenia:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 555 w Okręgu i Powiecie Warszawskim Gubernii Warszawskiej pod Okręgiem Sądu Pokoju Ogu i Miasta Warszawy Wydziału II. w Cyrkule 3 w gminie Magistratu miasta Warszawy na gruncie emfiteutycznym do Magistratu Miasta Warszawy należącym, położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Jana-Sylwestra Ossowskiego należąca i w jego posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości egzystują na stępujące zabudowania:

1. Kamienica z oficyną masiv murowana o parterze i trzech piętrach z piwnicami sklepionemi, blachą żelazną kryta, pięć kominów murowanych mająca. W kamienicy i oficynie tej są urządzone dwa aparaty do kąpieli parowe, do których należą dwie szafy wewnątrz cynkiem pobielanym wyłożone, na pierwszym zaś piętrze mają być urządzone wanny do kąpieli ciepłej czyli łazienki, w piwnicy zaś jest studnia murowana z pompą żelazną, wodą do łaźni parowej i łazienek za pośrednictwem rur miedzianych i cynkowych rozprowadzająca.

2. Sciana masiv murowana parterowa i w części dwupiętrowa, w podwórzu po prawej stronie nowo postawiona, przy której mają być urządzone komórki i kloaki, pod które jest już założony fundament masiv murowany. Pomiędzy powyższemi zabudowaniami a parkanem murowanym jest małe podwórko niebrukowane, w którym tymczasowo jest urządzoną:

3. Kloaka z desek pod deskami.

W nieruchomości tej mają być umieszczone: machina parowa o sile czterech koni, kocioł z monometrem i rurami, trzy rezerwowary górne z blachy żelaznej, oraz inne przedmioty do kąpieli parowych i łazienek ciepłych służące, obecnie zaś jest już w parterze urządzony rezerwoar drewniany z żelaznemi obręczami, wodę ze studni w piwnicy będącej odbierający, oraz w parterze w głównej sali frontowej jest urządzonych sześć małych pokoików z drzewa, które dla osób używających kąpieli parowej służą. Plac tej nieruchomości jest rozległy w sposobie przybliżonym, z frontu arszynow 18. od tyłu arszynów 17, z jednego boku arszynów 26, i z drugiego boku tak samo.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie w tymże mieście pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Teodorowi Andrault Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod N. 462 urzędującemu na ręce Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i m. Warszawy Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 18 (30) Sierpnia 1861 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 19 (31) Sierpnia 1861 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisanem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydz. I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 16 (28) Października 1861 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 1 (13) Września 1861 r.

w z. Podp. Trybunału J. Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie d. 2 (14) Września 1861 r.

w z Podp. Trybunału, J. Swierczewski.

Po odbyciu w dniach 16 (28) Października, 20 Października (1 Listopada) i 13 (25) Listopada 1861 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 555 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 13 (25) Listopada 1861 roku termin do przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczył na dzień 5 (17) Grudnia 1861 roku godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549, przy ulicy Długiej, a licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 14 (26) Listopada 1861 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 555 w Warszawie położona, przysądzoną została przy otowawczo Teodorowi Łąckiemu Patronowi za sumę rs 8,000 i Trybunał wyrokiem daty 5 (17) Grudnia 1861 r. termin do ostatecznej jej sprzedaży wyznaczył na dzień 27 Lutego (11 Marca) 1862 r. godzinę 10 rano który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Wydziale I pod Nr 549 przy ulicy Długiej a licytacja zacznie sie od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 9 (21) Grudnia 1861 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie wierzyciele Wojciech i Józefa małżonkowie Skonieczny, mąż urzędnik towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie pod Nr. 2476j7 zamieszkali, zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Jana Jędrzejowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod *b.* 489 zamieszkałego obrane mający, od których tenże Jędrzejewicz Adwokat działa subrogowani zostali dobrowolnie w poszukiwaniu sumy rs. 1804 z procentem 5% od dnia 1 Sierpnia 1861 r. od Jana Ossowskiego przez Izraela Przepiorkę do dalszego popierania subhastacji nieruchomości Nr 555 w Warszawie przy ulicy Długiej położonej, i gdy wyrokami Trybunału Cywilnego tutejszego daty 12 (24), 13 (25) Lutego 1862 r. 28 Września (10 Października) 1862 r. 19 (31) Października 1862 r. oraz Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego daty 10 (22) Lipca 1862 r. i 4 (16) Września 1862 r. zapadłem spór o rewizją taksy i mianowanie biegłych przeprowadzili, a biegli to jest Karol Łukański, Józef Kierzkowski i Aleksander Ordon taksę sporządzili, zatem Trybunał wyrokiem illacyjnym daty 14 (26) Czerwca 1863 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznej sprzedaży nieruchomości Nr. 555 w w Warszawie położonej, na dzień 19 (31) Lipca 1863 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Sprzedażą dyryguje obecnie Jan Jędrzejewicz Adwokat w imieniu małżonków Skonieczny, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 50,094, kop. $64^1/_2$ jako $^2/_3$ części szacunku przez biegłych w taksie urzędowej wynalezionego.

Warszawa d. 18 (30) Czerwca 1863 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

(N. D. 3007) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 500, z procentem 5% od dnia 10 Lipca 1862 r. i kosztami egzekucyjnemi od Adama Krasuskiego obywatela i właściciela nieruchomości tejże, zaś w Warszawie pod Nr. 103 mieszkającego, tudzież od Emilii z Konigów Dębskiej Henryka Dębskiego obywatela żony, nabywczyni nieruchomości Nr. 1522 w Warszawie, czyli obojga małżonków Dębskich, a pod Nr. 471 lit. *b.* zamieszkałych, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika Przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 14 (26) Sierpnia 1862 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Złotej pod Nr. 1522 na gruncie czynszowym (z którego opłaca się czynszu rocznie po rs. 6 kop. 30, na rzecz Szpitala Ś-go Ducha) w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 10, w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III. położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników należąca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, w posiadaniu zastawnym Moszka Goldhaus zostawać mająca.

Na gruncie tej nieruchomości mieszczą się następujące zabudowania:

1. Oficyna masiv murowana blachą kryta, o parterze i dwóch piętrach z facjatami, komin murowany mająca

2. Oficynka z drzewa w słupy gontami kryta z dwoma kominami murowanemi.

3. Stajnia i wozownia z drzewa gontami kryta.

4. Komórki z drzewa deskami kryte.

5. Kloaka z drzewa deskami kryta.

6. Parkany z desek w słupy.

7. Ogród fruktowy i warzywny w którym znajduje się drzewek owocowych sześć, mianowicie: dwa orzechy włoskie, jeden krzak bzu kwiatowego i innych.

8. Sztachety z łat oddzielające podwórze od ogrodu z furtką.

9. Podwórze wielkie niebrukowane tylko trotoar z rynsztokiem przy oficynie ad 1mo opisanej w szerokości około łokci 3 z kamienia polowego wybrukowany.

10. Podwórko drugie niebrukowane.

W nieruchomości tej jest sześciu lokatorów z imion i nazwisk oraz cenę komornianą uiszczających w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Zygmuntowi Hr. Wielopolskiemu Prezydentowi miasta stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu na ręce Spoczyńskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału III. w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującemu na ręce Jagodzkiego Podpisarza tegoż Sądu.

Obudwom d. 20 Sierpnia (1 Września) 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości dnia 22 Sierpnia (3 Września) 1862 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego Wydziału I. na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gub. Warszawskiej w Warszawie w Wydz. I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 17 (29) Października 1862 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 28 Sierpnia (9 Wrześ.) 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej d. 28 Sierpnia (9 Wrześ.) 1862 r.

w z. Podpisarz Trybunału, Marczewski.

Po dopełnieniu formalności Kodeksem postępowania Sądowego przepisanych, odbyło się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 19 (31) Marca 1865 r. ostateczne przysądzenie rzeczonej nieruchomości N. 1522 i takowa za sumę rs. 10,000 przysądzoną została Alfredowi Jende Patronowi który deklaracją w dniu 19 (31) Marca 1863 r. złożoną przyznał, że nieruchomość nabył dla Juljanny z Zielińskich i Leona Konstantego dwóch imion małżonków Gruszczyńskich obywateli w Warszawie pod N. 747 zamieszkałych.

Ponieważ nabywcy małżonkowie Gruszczyńscy warunków licytacyjnych nie dopełnili, jak o tem świadectwo Pisarza Trybunału z dnia 15 (27) Kwietnia 1863 r. przekonywa, przeto ogłasza się niniejszym, że wierzyciele hypoteczni nieruchomości N. 1522 mianowicie Matys Cwejbaum handlujący pod N. 1105, Berek Cwejbaum handlujący pod N. 1080, Brandla z Cwejbaumów Hersza Rosendorfa handlującego żona pod N. 1083*b* Sura Laja z Cwejbaumów Szai Weingorl handlującego małżonka pod N. 1083, Marja z Cwejbaumów po Benjaminie Weinsztok pozostała wdowa pod N. 1085 Haja Sura Cwejbaum pod N. 1083*ab* panna pełnoletnia, Nuta Majer Wolfstain handlujący jako opiekun główny szczegółowy nieletniej Basi Cwejbaum po niegdy Moszku i Elce małżonkach Cwejbaum pozostałej córki pod N. 2929 w Warszawie zamieszkali żony z upoważnienia mężów działające, zamieszkanie zaś prawne do całego niniejszego postępowania u Jana Jędrzejewicza Adwokata pod N. 489*b* mieszkającego obierający, od ktorych tenże Adwokat stawać będzie, w poszukiwaniu sumy rs. 445 z procentem 5% od dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1849 r. liczącym się oraz kosztów zasądzonych rs. 31, tudzież kosztów egzekucyjnych, nieruchomości N. 1522 oraz N. 1521 hypotecznie obciążającej stosownie do art. 737 738, 739, K P. S. popierać będą sprzedaż nieruchomości N. 1522, w drodze relicytacji na niebezpieczeństwo Juljanny z Zielińskich i Leona Konstantego, dwóch imion Gruszczyńskich.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży odbędzie się w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1863 r. o godzinie 10 rano w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale pierwszym pod N. 549 posiedzenia swe odbywającego.

Vadium wynosi rs 1500.

Obszerniejsze opisanie powyższej nieruchomości, oraz warunki licytacyjne, przejrzane bydź mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału I. oraz u Jędrzejewicza Adwokata sprzedaż popierającego którego mieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 4 (16) Czerwca 1863 r.

Pisarz Trybunału
Radca Dworu, Zgorski.

Po odbyciu pierwszego ogłoszenia warunków sprzedaży w dniu 21 Czerwca (3 Lipca) 1863 r. Trybunał Cywilny wyrokiem w tejże dacie wydanym termin do drugiego ogłoszenia tychże warunków i zarazem do przygotowawczego przysądzenia na dzień 5 (17) Lipca 1863 r. godzinę 10 rano w Wydziale I. wyznaczył.

Warszawa dnia 21 Czerwca (3 Lipca) 1863 r.

Pisarz Trybunału, Zgórski.

(N. D. 3012) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawskiej*

Zawiadamiam interesowaną publiczność, iż w d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1863 r. i w dniach następnych, z wyłączeniem świąt, co dzień od godziny czwartej z południa poczynając, w Warszawie w domu pod Nr. 82 przy ulicy Kanonia położonym, w dalszej kontynuacji. sprzedane będą przez publiczną licytacją książki znaczną Bibliotekę stanowiące, oraz ruchomości dotąd nie sprzedane, do spadku po Księdzu Leonie Topolskim pozostałego, należące.

Józef Zbikowski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.